

## Delegacja ZG ZMP

udała się  
do Helsinek

WARSZAWA (PAP).

Do Helsinek udali się przewodnicząca Zarządu Głównego ZMP — Helena Jaworska i sekretarz ZG ZMP — Tadeusz Wegner. Wezmą oni udział w posiedzeniu Komitetu Wykonawczego SFMD w dniach od 1-4 lutego.

Tematem obrad będzie: zacieśnienie współpracy między organizacjami młodzieżowymi w imię lepszej przyszłości, sytuacja społeczno-ekonomiczna dziewcząt i projekt zorganizowania międzynarodowego spotkania dziewcząt Europy w Paryżu latem 1956 roku, propozycja w sprawie zwolnienia w 1957 roku w Moskwie VI Festiwalu Młodzieży i Studentów oraz III Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży.

## Wręczenie nagród za projekty odznaki honorowej miasta Poznania

W dniu 28 bm. odbyło się w Prezydium MRN wręczenie nagród dwóm poznańskim artystom: J. Olejniczakowi i Zb. Kaji za projekty na odznakę honorową miasta Poznania. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele Wydziału Kultury, prasy oraz członkowie jury: Fr. Burkiewicz, Al. Krakowski i J. Stasiński.

Do nagrodzonych przemówił wiceprzewodniczący Prezydium MRN — mgr Marzec, który podziękował artystom za ich twórczy wysiłek i życzył dalszych sukcesów w pracy artystycznej.

## Komunikat końcowy o posiedzeniach Doradczego Komitetu Politycznego

PRAGA (PAP)

W dniach 27—28 stycznia 1956 r. odbyły się w Pradze posiedzenia Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zawarte go w Warszawie dnia 14 maja 1955 r.

W pracach Doradczego Komitetu Politycznego wzięli udział w charakterze przedstawicieli:

Z ramienia Ludowej Republiki Albanii — przewodniczący Rady Ministrów Mehmet Shehu, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister obrony narodowej generał porucznik Baqir Balluku, —

z ramienia Ludowej Republiki Bułgarii — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Rajko Damjanow, minister obrony narodowej, generał armii Piotr Pančewski, —

z ramienia Węgierskiej Republiki Ludowej — przewodniczący Rady Ministrów Andras Hegedues, minister obrony, generał-pułkownik Istvan Bata, —

z ramienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Walter Ulbricht, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister obrony narodowej, generał-pułkownik Willi Stoph, —

z ramienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, zastępca prezesa Rady Ministrów i minister obrony narodowej, marszałek Polski Konstanty Rokossowski, — z ramienia Rumuńskiej Republiki Ludowej — przewodniczący Rady Ministrów Stoica Chivu, minister sił zbrojnych, generał-pułkownik Leontin Salajan, —

z ramienia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych W. M. Mołotow, minister obrony, marszałek Związku Radzieckiego G. K. Żukow, — z ramienia Republiki Czechosłowackiej — pierwszy wicepremier i minister obrony narodowej, generał armii Alexej Cepicka, minister spraw zagranicznych Vaclav David.

W charakterze obserwatora Chińskiej Republiki Ludowej wziął udział zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej marszałek Nieh Żun-czen.



Cena 20 gr



Rok XII Wydanie AB

Poznań, wtorek 31 I 1956 r.

Nr 26 (3735)

# Państwa - strony Układu Warszawskiego zdecydowane są uczynić wszystko by zabezpieczyć pokojowy trud swych obywateli

### Deklaracja Doradczego Komitetu Politycznego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej

PRAGA (PAP)

W dniu 28 stycznia br. odbyło się w Pradze drugie posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego.

Na posiedzeniu kontynuowano dyskusję nad problemami i wspólnymi poczynaniami wynikającymi z Układu Warszawskiego.

Na drugim posiedzeniu przemówienia wygłosili: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR — W. M. Mołotow oraz minister spraw zagranicznych CSR — Vaclav David. Następnie przemawiał zastępca przewodniczącego Państwowej Rady Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek Nieh Żun-czen, uczestniczący w sesji w charakterze obserwatora z ramienia Chińskiej Republiki Ludowej.

Na posiedzeniu jednomyślnie uchwalono — następującą deklarację państw — stron Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej:

Przedstawiciele państw — stron Układu Warszawskiego z dnia 14 maja 1955 r. — Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Ludowej Republiki Bułgarii i Ludowej Republiki Albanii, zebrani w Pradze na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego, utworzonego zgodnie z Układem Warszawskim, dokonali wymiany poglądów w sprawie sytuacji międzynarodowej i bezpieczeństwa w Europie.

W wyniku tego wyrażają oni całkowitą jednogłośnie w ocenie, są równo całokształtu sytuacji międzynarodowej, jak i sytuacji, która się wytworzyła w Europie. Są oni również jednomyślni co do środków niezbędnych dla dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego, uregulowania nie rozwiązanych problemów międzynarodowych, utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Głębokie dążenie narodów do pokoju doprowadziło już do istotnych zmian w sytuacji międzynarodowej, do pewnego złagodzenia napięcia w stosunkach między państwami. Ujawniły się nowe, nie wykorzystane jeszcze możliwości polepszenia stosunków między państwami i wzmocnienia współpracy międzynarodowej, niezależnie od różnic w ustroju społecznym państw. Metoda rozwiązywania różnic i sporów między państwami nie w drodze stosowania siły lub groźby jej użycia, lecz w drodze rokowań z uwzględnieniem wzajemnych interesów stron — okazała się słuszną. Właśnie dlatego spotkania czołowych mężów stanu, które się odbyły w ostatnim okresie, a szczególnie konferencja genewska szefów rządów czterech mocarstw, miały wielkie pozytywne znaczenie dla uzdrowienia całokształtu sytuacji międzynarodowej, dla zmniejszenia niebezpieczeństwa nowej wojny.

### Nadwozie samochodu z masy plastycznej

MOSKWA (PAP)

Załoga Zakładów Samochodowych im. Stalina w Moskwie wyprodukowała doświadczalny samochód dwuosobowy, którego nadwozie wykonane jest z masy plastycznej.

### Katastrofa 5 odrzutowców amerykańskich

Jak donosi z Tokio korespondent agencji Associated Press 27 bm. na Dalekim Wschodzie rozbiło się 5 amerykańskich pociegiowców odrzutowych. Cztery samoloty uległy katastrofie w pobliżu wyspy Okinawa i jeden na wyspie Honszu.

Rozwój stosunków między państwami w ciągu ostatnich lat wykazuje, że polityka montowania agresywnych bloków wojskowych, wymierzonych przeciwko mitującemu pokój państwom, w rodzaju bloku północno-atlantycznego, bloku bagdadzkiego, wojskowego bloku w południowo-wschodniej Azji (SEATO), nie tylko nie może sprzyjać uregulowaniu rozbieżności między państwami, lecz przeciwnie, wzmacnia je, prowadzi do jeszcze większego zaostrzenia stosunków między krajami. Wynikiem takiej polityki jest wysięg zbrojeń na niespotykaną skalę, szczególnie w dziedzinie broni masowej zjadły — broni atomowej, wodorowej, rakietowej i innej. Doprowadził on już do tego, że na produkcję broni wodorowej i atomowej, techniki rakietowej, samolotów, okrętów wojennych, czołgów, artylerii i broni innych rodzajów wydatkuje się ogromne i wciąż wzrastające środki materialne państw. Wszystko to nie wątpliwie zwiększa niebezpieczeństwo nowej wojny, która przyniosłaby ludzkości niezliczone ofiary i cierpienia.

Równocześnie dla wielu państw, które pod naciskiem z zewnątrz wciągają się, nie wybierając w śród nich, do wymienionych bloków wojskowych, udział w nich oznacza bezpośrednie zagrożenie ich niezawisłości narodowej, groźbę wciągnięcia ich w konflikty o obecne im interesy, jak również groźbę przywrócenia niewoli kolonialnej w stosunku do tych narodów, które w wytrwałej walce zrzuciły z siebie jarzmo kolonialne i uzyskały możliwość niepodległego rozwoju.

Nie jest przypadkiem, że polityka tworzenia agresywnych bloków wojskowych oraz wzmacniania wysięgu zbrojeń spotyka się z potępieniem ze strony coraz szerszego kręgu państw. Coraz większe oparcie znajduje dążenie do zbiorowych wysiłków państw w walce o pokój, do współpracy międzynarodowej na podstawie wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności, nieagresji, nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw, równouprawnienia i wzajemnych korzyści, pokojowego współistnienia. Temu celowi odpowiadają również dążenia szeregu państw do prowadzenia polityki nie uczestniczenia w agresywnych blokach wojskowych, do prowadzenia polityki neutralności.

Państwa — strony Układu Warszawskiego witają takie dążenia w przekonaniu, że poparcie tych dążeń wzmacnia siłę pokoju i osłabia siłę wojny.

Wyrażają one sympatię dla narodów Azji i Afryki, które bronią swych słusznym praw do niezawisłego rozwoju narodowego. Państwa strony Układu Warszawskiego wyrażają całkowite poparcie dla uchwał konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu, której uczestnicy dali wyraz swej zdecydowanej woli obrony pokoju i postępu, potępił system kolonialny, któremu nowy, drugoczący cios zadało zwycięstwo wielkiego narodu chińskiego oraz utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej, będącej dziś jedną z potężnych twierdz pokoju na całym świecie. Podkreślają one przy tym wybitną rolę, jaką na konferencji tej odegrały państwa takie, jak Indie, Indonezja, Burma, Egipt i inne. Oświadczają one gotowość współdziałania w realizacji uchwał konferencji w Bandungu, w tym również w dziedzinie współpracy gospodarczej i kulturalnej, na podstawie wzajemnych korzyści, bez narzucania jakiegokolwiek warunków politycznych, wojskowych lub innych.

Państwa — strony Układu Warszawskiego przywiązują szczególne znaczenie, rzecz jasna, do sytuacji w Europie oraz do tych środków, które są niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego. W sytuacji, gdy Europa jest podzielona na przeciwstawne ugrupowania wojskowe, gdy wysięg zbrojeń państw — uczestników bloku północno-atlantycznego nabiera coraz większego rozmachu, gdy intensywnie przeprowadzana jest remilitaryzacja Niemiec zachod-

## Pismo Bułganina do Eisenhowera zawiera propozycje podpisania układu o przyjaźni i współpracy między ZSRR i USA

MOSKWA (PAP)

W dniu 25 stycznia ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w USA G. N. Zarubin odwiedził prezydenta USA D. Eisenhowera i wręczył mu pismo przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina. Pismo to w skrócie podajemy poniżej:

Oczywiście zgodził się Pan ze mną, że sytuacja międzynarodowa,

która ukształtowała się obecnie, wymaga od wszystkich państw, a zwłaszcza od wielkich mocarstw ponoszących szczególną odpowiedzialność za zapewnienie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów, podjęcia kroków mogących przyczynić się do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego, utrwalenia zaufania i współpracy między państwami. Odpowiedzialność to żarliwemu pragnieniu narodów, by żyć w pokoju i spokoju, by zasoby materialne i energię poświęcić twórczej pracy, rozwojowi kulturalnemu i rozkwitowi.

W Genewie na konferencji szefów rządów czterech mocarstw zadeklarowaliśmy wszyscy nasze dążenia do złagodzenia napięcia międzynarodowego i poprawy stosunków między państwami, zgodnie z zasadami pokojowego współistnienia i rzeczowej współpracy.

Nie ulega wątpliwości, że dla dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego szczególne znaczenie ma kwestia stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Powstaje w związku z tym sprawa konieczności podjęcia kroków zmierzających do istotnej poprawy stosunków między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Stanami Zjednoczonymi.

(Dokończenie na str. 2)

## Marszałek Czu Teh przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj przybył do Warszawy zastępca przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej — Czu Teh wraz z towarzyszącymi mu osobami.

W związku z przyjazdem zastępcy przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej do stolicy, dzisiaj rano na placu przed Dworcem Głównym w Warszawie, odbył się wiec powitalny.

SKRÓT PRZEMÓWIENIA  
MARSZAŁKA CZU TEHA  
PODAJEMY NA STR. 2.

## VII Zimowe Igrzyska Olimpijskie

### Kwapien szesnasty w biegu na 15 km

W dniu wczorajszym, w piątym dniu Igrzysk, pierwszą konkurencją był bieg narciarski na 15 km. Wśród 62 biegaczy najszybszy okazał się mistrz olimpijski w biegu na 18 km — Norweg Brenden. Zdobł on pierwszy złoty medal dla Norwegii, wyprzedzając o 35 sek. Szweda — Jernberga i 38 sek. biegacza radzieckiego — Kołczina. — Czwarte miejsce zajął zwycięzca biegu na 30 km — Fin — Hakulinen, a piąte i szóste — Norwegowie — Brusveen i Stokken.

Z biegaczy polskich znowu najszybszy okazał się Tadeusz Kwapien. Zajął on 16 miejsce w czasie o 3,06 min. gorszym od zwycięzcy. Mateja był 23 — 53,42 min., Rubis — 34 (54,47), a Sobczak — 44 (56,39 min.).

Walka na trasie przybrała nieoczekiwany przebieg. Spodziewano się raczej pojedynku fińskiego-radzieckiego, tymczasem niespodzie-

## Szwajcarka Colliard zwycięża w slalomie

22-letnia studentka farmacji — Szwajcarka Colliard zdobyła złoty medal w slalomie specjalnym, zwyciężając zdecydowanie pozostałe konkurentki. Drugie miejsce i srebrny medal zdobyła Austriaczka Schoepf, trzecie i medal brązowy — reprezentantka ZSRR — Sidorowa. Zawodniczki polskie wypadły słabo. Żadna z Polek nie zdobyła dwudziestego miejsca w pierwszej dwudziestce.

Slalom wywołał duże zainteresowanie, gromadząc wzdłuż trasy ok. 5 tys. widzów. Pierwszy przejazd dł. 456 m miał 41 bramek, drugi, na nieco skróconej trasie, 45 bramek. Startująca jako nr 1 Szwajcarka Colliard uzyskała w obu przejazdach najlepsze czasy, imponującą wysoką techniką i niezwykłą płynnością jazdy. Colliard uzyskała w I przejeździe — 55,6 sek., drugi czas miała Schoepf (Austria) — 56 sek., trzeci — Włoszka Minuzzo i Sidorowa (po 56,9 sek.), a czwarty — mistrzyni olimpijska — Mead Lawrence — 57,5 sek.

wanie na trasie dominowali tym razem Norwegowie.

Wyniki:

1. Brenden (Norwegia)	49,39
2. Jernberg (Szwecja)	50,14
3. Kołczin (ZSRR)	50,17
4. Hakulinen (Finlandia)	50,31
5. Brusveen (Norwegia)	50,56
6. Stokken (Norwegia)	50,45
7. Anikin (ZSRR)	50,58
8. L. Larsson (Szwecja)	51,03
9. Viitanen (Finlandia)	51,10
10. Kuzin (ZSRR)	51,36

## Kowalski na piątym miejscu w konkursie skoków

Komisja Sędziowska niedzielnego konkursu skoków do kombinacji zmieniła punktację konkursu, co spowodowało przesunięcia w kolejności miejsc. Kowalski, sklasyfikowany początkowo na 6 miejscu, znalazł się na 5 pozycji, którą dzieli razem z Japończykiem — Yoshizawą. Obaj mają notę po 210 pkt.

Kolejność pierwszych czterech miejsc nie uległa zmianie, zmieniono natomiast noty:

1. Moszkin (ZSRR)	217,5
2. Stenseren (Norwegia)	215
3. Eriksson (Szwecja)	214
4. Schiffner (Austria)	211

5-6) Kowalski (Polska) i Yoshizawa (Japonia) — po 210 pkt.

## Niecodzienny wypadek w sporcie

### Dwóch rekordzistów świata w tej samej konkurencji

Jeszcze raz potwierdziła się opinia, że tor lodowy na jeziorze Misurina należy do najszybszych na świecie. W kolejnej konkurencji łyżwiarskiej — biegu na 1.500 m padł nowy rekord świata. Ustanowił go reprezentant ZSRR — Griszlin i Michajłow, którzy uzyskali jednakowy czas — 2:08,8. Poprzedni rekord świata należał do Michajłowa i wyniósł — 2:09,1.

# Wielki naród chiński POZDRAWIA POLSKĘ

## Skrót przemówienia marszałka Czu Teha na wiecu powitalnym w Warszawie

Z uczuciem niezmiernie radości i wdzięczności przyjmuję zaproszenie Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, towarzysza Aleksandra Zawadzkiego i Prezesa Rady Ministrów towarzysza Józefa Cyrankiewicza do odwiedzenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — zwycięsko budującego socjalizm naszego bratniego kraju. Z okazji przybycia do waszej stolicy przed wszystkim niech mi wolno będzie w imieniu narodu chińskiego przekazać wam, a za waszym pośrednictwem mieszkańcom bohaterów Warszawy i całemu narodowi polskiemu, serdeczne pozdrowienia.

Naród chiński z uczuciem sympatii i uznaniem stale śledzi bohaterską pracę narodu polskiego budującego nowe socjalistyczne życie i czerpie natchnienie z waszych wspaniałych sukcesów. Pozwólcie mi w imieniu narodu chińskiego wyrazić gratulacje: polskiej klasie robotniczej idącej w pierwszym szeregu budownictwa socjalistycznego, polskiemu chłopstwu pracującemu w jego marszu na drodze spółdzielczości w rolnictwie i polskiej inteligencji pracującej w służbie budowy socjalizmu — w związku z ich sukcesami w budownictwie socjalizmu. Życzę im jeszcze większych sukcesów w przyszłej pracy.

Kraj nasz został wyzwolony później, ale przy pomocy i poparciu wielkiego Związku Radzieckiego, polskich i innych krajów demokracji ludowej naród nasz przyspiesza swój marsz do socjalizmu. Wysoka, weszła fala rewolucji socjalistycznej ogarnia cały nasz kraj. Rozwija się kampania o przedterminowe wykonanie i przekroczenie pierwszego planu pięcioletniego. Większość chłopstwa naszego kraju liczącego 500 milionów ludzi, już zrzeszyła się w rolniczych spółdziel-

niach produkcyjnych. Większe miasta, jedno po drugim, dokonały socjalistycznego przeobrażenia przemysłu i handlu kapitalistycznego. Mniej więcej w ciągu trzech lat rewolucja socjalistyczna będzie w zasadzie zakończona w skali całego naszego narodu.

Naród polski, który uzyskał wolność i niepodległość, odegrał ważną rolę w walce o za-

## Królewskie wojska Laosu gwałcą porozumienia genewskie

HANOI (PAP)  
Wojska królewskie Laosu w dalszym ciągu naruszają porozumienie w sprawie zaprzestania działań wojennych w Laosie — podaje Wietnamska Agencja Prasowa. W okresie od 16 do 26 stycznia dokonały one 8 napaści na oddziały Patet Lao w różnych rejonach prowincji Sam-Nea i Fong-Sali.

Ostatnio zrucono na spadochronach broń i posiłki dla sił zbrojnych Laosu znajdujących się w Honei-Tao (prowincja Sam-Nea) — strefie rozmieszczenia oddziałów Patet Lao. W celu zamaskowania tych operacji wojska królewskie ostrzeliwały w ciągu 3 dni z moździerzy pozycje oddziałów Patet Lao.

## BRAZYLIA rajem dla amerykańskich kapitalistów

NOWY JORK (PAP)  
Dziennik burżuazyjny „Ultima Hora”, wychodzący w Rio de Janeiro, pisząc o inwestycjach północno-amerykańskich w Brazylii stwierdza: „Brazylia jest rajem na ziemi dla kapitału zagranicznego”.

Dziennik podaje, że w roku 1954 wartość inwestycji USA w Brazylii wynosiła się w sumie 75 milionów dolarów, zaś wywieziony kapitał uzyskany z tytułu amortyzacji i procentów równał się 76 milionów dolarów.

Kapitał wwożony jest wymieniany według ceny wolno-rynkowej, tj. 50—70 cruzeiros za dolara, natomiast wywożony jest przeliczany według kursu oficjalnego, tj. 18—25 cruzeiros za dolara.

## I. G. Farben wytwarzać będzie ciężką wodę a „król armat” — Krupp zamierza budować atomowe statki

BONN (PAP)  
Agencje zachodnie informują, że Karl Winnacker, dyrektor największych zakładów koncernu I. G. Farben, a mianowicie „Farbwerke Hoechst” oświadczył, że reprezentowane przez niego fabryki, przystąpią w przyszłym roku do produkcji ciężkiej wody. Jak wiadomo, ciężka woda jest jednym z głównych elementów, używanych nie tylko przy wytwarzaniu energii atomowej, lecz również przy produkcji bomby wodorowej.

Farbwerke Hoechst przystąpiły już do budowy pierwszych zakładów wytwarzania ciężkiej wody. Produkcja rozpocznie się ma w roku 1957.

„Daily Telegraph” podaje, że zdolność produkcyjna nowych zakładów ma wynieść 6 ton rocznie.

„Król armat” — Krupp — pisze Agencja Reutera, przygotowuje obecnie dokumentację do budowy statków o napędzie atomowym. Kierownik wydziału gospodarczego w

## USA zbroją Kambodżę

LONDYN (PAP)  
Korespondent agencji Reutera donosi z Pnom-Penhu, że 28 stycznia Stany Zjednoczone przekazały Kambodżę ok. 60 czołgów i samochodów pancernych. Korespondent stwierdza, że Kambodża otrzymała dotychczas broń tylko z Francji lub za pośrednictwem Francji.

chowanie pokoju między narodami. Wspaniały wkład narodu polskiego do walki o zachowanie pokoju i utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie oraz w pracy nad utrwaleniem pokoju na Dalekim Wschodzie, a zwłaszcza w pracy nad kontrolą realizacji rozejmu w Korei i Indochinach oceniany jest z wielką sympatią i uznaniem przez miłujące pokój narody całego świata.

Kilka dni temu Polska razem z wielkim Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Węgrami, Rumunią, Bułgarią i Albanią podpisała „Deklarację Uczestników Układu Warszawskiego”, którą Chińska Republika Ludowa w pełni popiera. Oświadczenie to jest ważnym wkładem do sprawy zachowania pokoju w Europie i na całym świecie.

Chociaż Chiny położone są daleko od Polski, nasze narody łączą głęboka przyjaźń. Przyjaźń ta po powstaniu Chińskiej Republiki Ludowej rozwija się wszechstronnie.

„Mam nadzieję, że mój pobyt w Polsce przyczyni się do zacieśnienia braterskiej przyjaźni między naszymi narodami.” (PAP)

## Skrót przemówienia A. Zawadzkiego

Na wiecu, którym Warszawa witała dostojnego gościa — marszałka Czu Teha, przemawiał również przewodniczący Rady Państwa PRL — Aleksander Zawadzki. Powiedział on m. in.:

W imieniu Komitetu Centralnego Partii, Rady Państwa i rządu, w imieniu ludności naszej stolicy i całego narodu polskiego, witam tak nam miłych i drogiego gościa gorąco i całym sercem.

Nierozdzielnie mocna jest więź wzajemnej przyjaźni i sympatii, która łączy dziś narody: polski i chiński. Coraz szersze kregi zatacza polityczna, gospodarcza i kulturalna współpraca między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Chińską Republiką Ludową — obustronnie niezwykle pożyteczna i korzystna, służąca podnoszeniu sił naszych krajów i dobrobytu naszych narodów, wnosząca swój wkład w dzieło umocnienia pokoju światowego i bezpieczeństwa narodów.

Witamy tow. Marszałka Czu Teha i towarzyszące mu osoby w chwili, gdy z dalekiej jego wielkiej Ojczyzny rozchodzi się po świecie, budząc wśród wszystkich ludzi pracę podziw i uznanie, wieści, że nie o doniosłych gospodarczych i kulturalnych osiągnięciach Chińskiej Republiki Ludowej, jak i o ogromnym rozmachu dokonywających się w chwili obecnej oraz planowanych na gigantyczną skalę na najbliższe lata dalszych rewolucyjnych przeobrażeń socjalistycznych w mieście i na wsi.

W swym wygłoszonym ostatnio na posiedzeniu Najwyższej Rady

## Jaki będzie skład nowego rządu francuskiego?

W najbliższych dniach kandydat na premiera Guy Mollet stanie przed nowym Zgromadzeniem Narodowym, przedstawi mu swój program i będzie się ubiegał o tzw. „investyturę”, tj. o upoważnienie do utworzenia nowego gabinetu.

Jak donosi agencja France Presse, Guy Mollet skompletował już listę swego rządu. Ta nieoficjalna lista przedstawia się w sposób następujący:

premier Guy Mollet (socjalista), wicepremier bez teki Mendes-France (rad.), wicepremier i min. sprawiedl. F. Mitterrand (UDSR — zbliżony do radykałów), wicepremier i minister do spraw byłych kombatantów J. Chaban-Delmas (b. gaulista), sprawy zagraniczne C. Pineau (socjalista), sprawy gospodarcze R. Lacoste (socjalista), opieka społeczna A. Gazier (socjalista), sprawy Francji Zamorskiej G. Defferre (socjalista), sprawy wewnętrzne G. Jules (radykał), obrona narodowa Bourges-Manoury (radykał), oświata R. Billieres (radykał), minister-rezydent w Algierze gen. Catroux (bezpartyjny), minister do spraw specjalnych przy premierze F. Houphouët-Boigny (Demokratyczny Związek Afrykański, zbliżony do radykałów).

## Tabun zdziczałych koni zaatakował... lotnisko

SYDNEY (PAP)  
Na lotnisko Mascot pod Sydney wpadł wczoraj tabun dziczających koni, przerywając na 5 godzin międzynarodową i krajową komunikację powietrzną największego miasta Australii. Samoloty musiały w ciągu 5 godzin lądować na okolicznych polach. Rozgarniasz na lotnisku zakończyło dopiero przybycie zmotoryzowanych patroli policyjnych, które zdołały przepędzić stado oszalałych koni. Ostatecznie... powędrowały one w dalszą drogę, skutecznie opierając się próbom schwytania ich i zarzynania.

Państwowej przemówieniu, tow. Mao Tse-tung powiedział, że „mnie więcej w ciągu trzech lat rewolucja socjalistyczna będzie w zasadzie zakończona w skali całego kraju”.

Naród polski, który ma za sobą wysiłek i osiągnięcia swego wielkiego planu 6-letniego, który stoi na progu uchwalenia i realizacji planu 5-letniego, jest głęboko przeświadczony, że 600-milionowy naród chiński, pod wodzą swej sławnej bojowej awangardy — Komunistycznej Partii Chin, wykona w pełni stawiane sobie zadania.

Naród polski i jego przewodnicząca — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza życzy narodowi chińskiemu z całego serca całkowitego zwycięstwa na jego słusznej i sprawiedliwej, pełnej chwały drodze.

Nie można, oczywiście, nie brać pod uwagę faktu, że w latach, związanych z okresem „zimnej wojny”, między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi powstały poważne rozbieżności co do różnych problemów międzynarodowych dotyczących uzbrojenia, zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, problemu Niemiec, jak również niektórych problemów Dalekiego Wschodu — doniosłe znaczenie tych problemów jest zrozumiałe.

Jednakże zachowanie obecnego stanu rzeczy w stosunkach radziecko-amerykańskich nie może sprzyjać uregulowaniu nierozwiązanych problemów międzynarodowych. Natomiast poprawa stosunków radziecko-amerykańskich, która odpowiadałaby dążeniom do rozwoju przyjaznych stosunków między

## Pismo Bułganina do Eisenhowera

(Dokończenie ze str. 1)

mi. Taka poprawa stosunków radziecko-amerykańskich byłaby poważnym wkładem do uzdrowienia całej sytuacji międzynarodowej, do utrzymania i utrwalenia pokoju powszechnego.

Naród radziecki z uczuciem całkowitego zrozumienia przyjął oświadczenie pana na konferencji szefów rządów czterech mocarstw w Genewie, w którym podkreślił pan: „naród amerykański pragnąłby być przyjacielem narodu radzieckiego. Między narodem amerykańskim a narodem radzieckim nie ma sporów, nie ma konfliktów, nie ma nieprzyjaźni w dziedzinie handlu. Na przestrzeni dziejów nasze narody zawsze żyły w pokoju”.

Samo życie potwierdziło, że u podstaw współpracy między ZSRR i USA znajdowały się nie przypadkowe i przejściowe motywy, lecz żywotne i trwałe interesy. Znalazło to dobitny wyraz przede wszystkim w tym, że nasze kraje były sojusznikami w czasie obu wojen światowych.

Pan jako jeden z wybitnych przywódców wojskowych koalicji antyhitlerowskiej wie szczególnie dobrze, iż współpraca bojowa między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi w czasie drugiej wojny światowej odegrała niezwykle ważną rolę w rozgromieniu wspólnego wroga — agresorów faszystowskich.

Scementowany krwią najlepszych synów narodów obu krajów sojusz bojowy, w którym brały również udział W. Brytania, Francja, Chiny, Polska, Jugosławia, Czechosłowacja, Norwegia, Grecja i inne kraje koalicji militujących wolność narodów — chlubnie wytrzymał wszystkie próby wojny narzuconej naszym narodom przez siły agresji na Zachodzie i na Wschodzie.

Ubolewania godny jest fakt, że w okresie powojennym stosunki przyjaźni i współpracy między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi zostały zakłócone. Pogorszenie się stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi — niezależnie od przyczyn tego pogorszenia — jest sprzeczne z interesami, zarówno narodu radzieckiego, jak i narodu amerykańskiego, i wpływa ujemnie na całą sytuację międzynarodową.

Pewien jestem, że pan podziela moje przekonanie, iż różnice ustrojowe społecznych Stanów Zjednoczonych i ZSRR nie powinny przeszkadzać naszym krajom w utrzymywaniu stosunków, politycznych, gospodarczych i kulturalnych, w których są zainteresowane nasze narody.

Nie można, oczywiście, nie brać pod uwagę faktu, że w latach, związanych z okresem „zimnej wojny”, między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi powstały poważne rozbieżności co do różnych problemów międzynarodowych dotyczących uzbrojenia, zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, problemu Niemiec, jak również niektórych problemów Dalekiego Wschodu — doniosłe znaczenie tych problemów jest zrozumiałe.

Jednakże zachowanie obecnego stanu rzeczy w stosunkach radziecko-amerykańskich nie może sprzyjać uregulowaniu nierozwiązanych problemów międzynarodowych. Natomiast poprawa stosunków radziecko-amerykańskich, która odpowiadałaby dążeniom do rozwoju przyjaznych stosunków między

naszymi krajami, mogłaby stworzyć nową atmosferę międzynarodową, sprzyjającą rozwiązaniu spornych zagadnień w drodze rokowań na możliwych do przyjęcia dla obu stron zasadach.

Konkretnie rozważanie zadania dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i utrwalenia zaufania między państwami, w tym również poprawy stosunków radziecko-amerykańskich, odpowiada interesom zarówno narodu radzieckiego jak i narodu amerykańskiego oraz interesom wszystkich innych narodów.

Poprawa stosunków radziecko-amerykańskich ułatwiłaby zadanie zaprzestania wyścigu zbrojeń i sprzyjałoby pełniejszemu wykorzystaniu ekonomicznych zasobów państw dla potrzeb pokojowych. W tym wypadku sumy przeznaczane obecnie na nieproduktywne wydatki wojskowe mogłyby być obrócone na podniesienie dobrobytu narodów.

Należy stwierdzić, że ostatnio nastąpiły wydarzenia, których pozytywne znaczenie nie mogło nie wywrzeć wpływu na całą sytuację międzynarodową. Rok ubiegły był rokiem, w którym nie było wojny w żadnej części świata. W ciągu ostatniego okresu rozwijało się pewne skomplikowane problemy międzynarodowe, które pozostały nieregulowane po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Po raz pierwszy od chwili zakończenia ostatniej wojny odbyło się w Genewie spotkanie szefów rządów czterech mocarstw, a wyniki osiągnięte przez nas w czasie tego spotkania zostały szczerze i gorąco powitane przez narody całego świata jako odpowiadające ich pragnieniom i nadziejom.

Ostatnio wyraźnie poprawiły się kontakty między krajami Wschodu i Zachodu, a zwłaszcza między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, mimo że bynajmniej nie można ich jeszcze uważać za szerokie i zadowalające. Jeśli chodzi o ZSRR i USA, to te zwiększające się kontakty dowiodły, jak wielkie są dążenia wśród narodów naszych krajów do rozwoju tych kontaktów i przyjaźni współpracy.

Jestem szczerze przekonany, że poprawa stosunków radziecko-amerykańskich jest kwestią pilną i niezbędną.

Moim zdaniem celowi temu mogłoby służyć zawarcie między naszymi krajami układu o przyjaźni i współpracy.

Układ taki mógłby przewidywać, że strony będą rozwijać i umacniać w duchu szczerzej współpracy i zrozumienia wzajemnego przyjaźne stosunki między narodami ZSRR i Stanów Zjednoczonych na zasadach równouprawnienia, wzajemnego poszanowania suwerenności państwowej i nieingerencji w sprawy wewnętrzne oraz rozwiązywać wszystkie swoje spory międzynarodowe zgodnie z postanowieniami Kartą NZ — tylko środkami pokojowymi.

Jestem głęboko przekonany, że propozycja w sprawie zawarcia układu o przyjaźni i współpracy między ZSRR i USA, zmierzająca do polepszenia stosunków radziecko-amerykańskich zgodnie z wymogami utrwalenia pokoju oraz do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego, spotka się z przychylnym stosunkiem z pańskiej strony oraz wzbudzi pozytywny odzew w narodzie radzieckim i amerykańskim, jak również w narodach innych krajów.

Liczę na rychłe otrzymanie od Pana uwag w poruszony przeze mnie sprawie.

Ze szczerym poważaniem  
N. BULGANIN

## Odpowiedź Eisenhowera

NOWY JORK (PAP)  
Agencja Associated Press ogłosiła treść odpowiedzi prezydenta Eisenhowera na pismo przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bułganina. „Prezydent Eisenhower — pisze Associated Press — odrzucił w istocie rzeczy propozycję radziecką w sprawie zawarcia amerykańsko-radzieckiego paktu na lat 20, lecz pozostawił drzwi otwarte do dalszych rokowań między obu krajami”.

Prezydent Eisenhower oświadczył, że zasadnicze artykuły radzieckiego projektu w sprawie układu o przyjaźni i współpracy między ZSRR i USA są zawarte w Kartę NZ, po czym stwierdził: „Związek Radziecki i USA są więc już związane uroczystym traktatem, a mianowicie, Kartą NZ”.

Następnie Eisenhower powtarza stanowisko USA w sprawach omawianych na konferencji genewskiej (problem bezpieczeństwa europejskiego i kwestia niemiecka, sprawa uzbrojenia oraz kontaktów Wschód — Zachód) i w zakończeniu wyraża nadzieję, że otrzyma od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bułganina dalsze uwagi na temat poruszonych problemów.

## Kule przeciw chłopom

RZYM (PAP)  
W dniu 29 bm. policja włoska w Catanaro otworzyła ogień do bezrolnych chłopów, którzy nie mogąc znaleźć pracy zajęli pola obszarników i rozpoczęli ich uprawę. 11 osób zostało rannych.

## Krwawa bitwa pod Taineste

PARYŻ (PAP)  
Wojska kolonizatorów francuskich, przeprowadzając obecnie w Maroku północnym tzw. „akcję antyterrorystyczną”, napotykały silny opór powstańców marokańskich, działających przede wszystkim w górach Biffu.

## Szef kontrwywiadu Li Syn-mana — ofiarą zamachu

LONDYN (PAP)  
Jak donosi z Seulu korespondent Agencji Reutera, 30 bm. rano zginął w zamachu generał Kim Chang-yong, szef kontrwywiadu południowo-koreańskiego i jeden z najważniejszych ludzi Li Syn-mana. Kim Chang-yong został zastrzelony w Seulu podczas jazdy samochodem do biura wywiadu. Zamachowcy, „dwaj mężczyźni w mundurach”, zatarasowali autem ulicę, a gdy wiozący Kim Chang-yonga „jeep” zatrzymał się, oddali z bliska kilka strzałów.

Agencja Reutera przypomina, że w październiku ub. roku gen. Kim Chang-yong kierował osobiście akcją aresztowania osób oskarżonych o zamiar zamordowania Li Syn-mana.



Żołnierze brytyjscy okupują jedną z uczelni w Nicosii zamkniętą przez gubernatora Cypru.  
Fot. — CAF

## Rozmowy Eisenhower—Eden

NOWY JORK (PAP)  
Wczoraj w Waszyngtonie rozpoczęły się rozmowy między prezydentem Stanów Zjednoczonych Eisenhowerem i premierem W. Brytanii, Edenem. Jak podaje agencja United Press, premier Eden bezpośrednio po przyjeździe spotkał się z Eisenhowerem. Rozmowy trwać będą 3 dni, poczem Eden uda się do Kanady.

# Wyciągnijcie ręce!

Poznań ma setki takich domów: szary, trochę ponury. Trzeszczące schody kończą się na każdym piętrze dużymi drzwiami, na których chwała się białe wazytówki.

— Więc to tu — myślałem — tu jest początek tragedii, której finał rozgrywa się gdzieś na ciemnym dnie jednej z belgijskich kopalni.

...W 1943 roku hitlerowcy wywieźli go „na roboty”. Pracował do końca wojny w jednej z potężnych fabryk Dortmundu. Jak wielu innych Polaków, z godnością nosił na piersiach trójkątny napis: „P”. Ryk syreny alarmowej, zwiastującej zbliżenie się samolotów — witał radością i drżeniem serca. Wraz z innymi czekał dnia, kiedy będzie można wyrzucić z siebie słowo, chowane w myślach jak skarb, słowo — wolność. A potem nastąpi chyba powrót...

Drzwi uchylono powoli i niechętnie.

— Pan do kogo?

— Właśnie do pana...

Rodzinnie fotografie i portrety wyglądają jak oblane złotym światłem radości. Pokój sprawia wrażenie jakiegoś muzeum, gdzie czas zatrzymał się w 1939 roku.

Zupełnie inaczej wygląda właściciel i mieszkaniec tego pokoju-muzeum. Jest to starszy człowiek o tryskającej zdo-

wiem twarzy. W oczach mruga blyski zdrowego humoru, pełne wargi umieją się długo śmiać.

Gospodarz cierpliwie wysłuchuje moich słów. Nie lubi chyba dziennikarzy, bo nie zaprasza mnie do siadania.

— Chodzi mi o pańskiego syna... Widzi pan, zdarzają się w życiu chwile, kiedy chce się pójść do kogoś pogadać. Zapytań się, dlaczego?...

— Dlaczego robi źle?

— Tak, tak — proszę mi nie przerywać — rozumiem. Nie znamy się, a ja do pana przychodzę...

Doczekał się! Pewnego kwietniowego dnia Amerykanie wkroczyli do miasta. Ludzie śpiewali i tańczyli, całowali się i płakali. Pomyślał o powrocie do domu, do Poznania. Nareszcie zobaczy rodziców, nareszcie będzie mógł uczyć się, zostać inżynierem.

Wojna jest straszna! Ale dlaczego ludzie jeszcze o niej mówią? Nie, nie o niej, o jakiejś nowej wojnie...

Nie wrócił z pierwszymi repatriantami do kraju. Napisał tylko do rodziców.

— Tak — wpada mi w słowa gospodarz — mój syn jest zagranicą. Ale przecież...

Mnie również brak słów. Nie wiem, jak rozmawiać z tym człowiekiem. Dzieli nas, niestety, wielka przepaść. Odległość większa niż do jego syna. Tamten jest emigrantem, ale

chce wrócić. Ten nie chce wrócić, a wyemigrował od nas już bardzo dawno — tak sercem, wewnątrz.

— Widzi pan, takie czasy. Nie wiadomo, co jeszcze będzie... Tak, napisaliśmy do syna, żeby nie wracał.

...Ten list był ciemnym i wyrokiem. Radość się przeżyła, nadzieja pękła, jak balon. Kartka podpisana silnym piśmem ojca i drobnymi literkami matki przyniosła mu znak, że żyją, ale nie pozwalała wrócić i zobaczyć ich.

Pół roku żył w jakimś obozie. Potem zaczął szukać pracy, znalazł ją w kopalni węgla w Belgii.

W 1955 roku napisał z Belgii list do dawno już nie widzianego człowieka. Do kolegi, z którym kiedyś dzielił ławkę w szkole.

Utarły się opinie, że Nowa Huta i MDM, że Żerań, Tychy i FSC w Lublinie — to banał i nudny schemat.

Piętno takich przekonań wryło się na niektórych naszych filmach i w powieściach. Ale to nie jest prawda, przeciwnie — prawdą jest to, że te wielkie pomniki nowych czasów dlatego są tak wielkie, że wzniósł je cały naród.

Naród — to znaczy my, wy i oni — umie jednak nie tylko budować, umie także gorąco kochać i dlatego radością wita

każdego, kto wraca z tamtej strony.

...Dwanaście lat nie widział Polski. Czas przynosił mu nowe wieszczenia, szarpiącą coraz bardziej tęsknotę i dalsze listy z domu: nie wracaj!!!

...Już dłużej nie mogę. Czy to prawda, że każdego wracającego z Zachodu zamykają w więzieniu? — pisał do szkolnego kolegi. — Czy to prawda, że tam w Polsce nie ma co jeść? Napisz mi, czy mogę wrócić?...

W swojej bogatej historii Polska nie zawsze była ojczyzną dla wszystkich synów. Wielu z nich nie widziało. Dlatego pozwalała — pamiętała? — przed wojną emigrować polskim chłopom do Kanady, Ameryki, do Niemiec. Dziś — i już na zawsze — kraj nasz jest domem, który wzywa wszystkich do siebie. Szeroko otwiera drogę powrotu. Jest lepszą matką, od tych matek i ojców, którzy wyrzucają z domu swoje dzieci, każąc im tęsknić i ginąć.

Ten robotnik w belgijskiej kopalni był kiedyś moim szkolnym kolegą. Razem zbieraliśmy znaczki, razem urywaliśmy się na wagi, marzyliśmy o wielkich podróżach. Kiedy otrzymałem list od niego, długo szukałem w pamięci jego twarzy. Lata zatarły jej rysy doścześnie.

Odpisałem. Mój list leży zapewne w jego kieszeni, gdy podchodzi do wyrębu. Ta biała kartka mieszająca się z polskim potem i belgijskim węglem, pali może jego pierś, wzywa go do powrotu. I może ten list jest silniejszy od słów, które pisze jego ojciec.

„Pawle — pisałem — powinien wrócić, bo tęsknimy za Tobą, bo cały kraj czeka na Ciebie, na Twoje myśli i ręce! Bo nie chcemy, by gdzieś na obczyźnie marnowało się jeszcze jedno polskie serce.”

Opuszczałem mieszkanie jego ojca bardzo wzburzony. Nie wiem, czy dogadaliśmy się, choć rozmawialiśmy długo. W toku tej rozmowy nie trudno było dojść do wniosku, że to jego wina. Ze to on — rodzic — skazał swego syna na długie lata życia w szybie belgijskiej kopalni pod komendą belgijskiego sztygara.

Nie wiem, czy syn będzie miał dość siły, by wybaczyć rodzicom. Ale — jeżeli jeszcze nie jest za późno — ludzie, wyciągnijcie do niego ręce!



Teatr operowy w Cluj Fot. (2) „Głos”

## Wróciła „Rumunka”

Ubośtwiam muzykę Pucciniego, a już tę z „Cyganerii” wprost kocham. Jesienią miniego roku znowu znalazłem się na widowni naszej Opery i znowu na „Cyganerii”. Po raz pierwszy usłyszałem wtedy Alicję Dankowską; Musette, która od razu zdobyła sobie uznanie widowni poznańskiej.

Zaproszona wraz z Eugeniuszem Banaszczykiem, barytonem Opery Bałtyckiej, wyjechała Dankowska do Rumunii na kilka tygodni. Właśnie przed paroma dniami, po powrocie artystów, ucieliśmy sobie „siarczystą” pogawędkę o występach w Rumunii.

Już wieczorem w dzień przyjazdu, w pięknym teatrze, wybudowanym na Festiwal, śpiewałam „Aidę”. Czulałam się bardzo dobrze, bo przy pulpicie stanął znany Poznaniowi Egizio Massini, który 2 dni przed nami wrócił z Polski.

Jak publiczność bukareszteńska oceniła ten występ?

O tym, jak nas przyjmowano powiem później, chociaż fakt, że miast planowanych 3 tygodni bawiliśmy tam aż 6, mówi też dużo. W stolicy Rumunii dałam kilka recitali, przy czym pierwszy w zakładach metalurgicznych imienia Bolesława Bieruta. A „Cyganerię”, którą, redaktorze, tak kochacie, śpiewałam po raz pierwszy w mieście Timisoara.

Rozgłoszania tego miasta nagrala wiele polskich pieśni, które też natychmiast włączono do programów dnia. Wystąpiłam również w mieście Cluj (czyli. Kluj). Opera ma tu stare tradycje, jest świetnie wyposażona, a dyrektorem jej jest znany dyrygent — Anatol Chisid.

A jak Was tu przyjęto?

Proszę przeczytać sobie pismo wychodzące w Cluju; nazywa się ono „Scanteia”, coś jakby prowincjonalne wyda-



Alicja Dankowska

nie naszej „Trybuny Ludu”. O, tu jest recenzja...

— Ależ ja nie znam rumuńskiego.

Nic groźnego sporo w nim francuskiego, nieco „włoszczyzny”, można sobie dać radę. No, proszę, powolutku...

W recenzji krytyk muzyczny stwierdził, że Dankowska to „urodzona Tosca”, na którą skończonym przedstawieniu czekał melomani przeszło godzinę przed teatrem, by jeszcze raz podziękować za artystyczne wzruszenia.

I znowu Bukareszt. Wpierw pełny recital muzyki rosyjskiej i polskiej w pięknym Casa Giaristilj (pałac dziennikarzy). W Operze natomiast „stary znajomy” Massini poprowadził, no, proszę zgadnąć?

Chciałbym „Cyganerię”.

Proszę bardzo, otóż właśnie „Cyganerię”. Co za wspaniałe dekoracje, jakie cudne kostiumy, ale się śpiewało... Później znowu wypad do Cluju, znowu „Halka”, tym razem filmowana.

„Scanteia” stołeczna zamieściła moją fotografię, co, jak mi potem mówiono, uchodzi tu za rzadkość. Romania też takie pisma, jak „Pisania Libera”, „Munca”, „Drapelul Rosu”...

Przepraszam, ale „Drapelul Rosu”, brzmi w uchu jak „Drapeau Rouge”...

A widzi pan, że rumuński język nie jest trudny...

W oficjalnej recenzji krytyk Delescu pisał o „polskiej szkole muzycznej i doskonale postawionych głosach” i dowiódł fachowo bardzo wysokiego poziomu głosowego naszych artystów. Bułgar Popow (występował przed laty w mediolańskiej „La Scali”) wyraził się o Dankowskiej i Banaszczyku: „Młodzi, ale jakże dojrzały śpiewacy i dobra szkoła”.

A swoją drogą Poznań to teraz znane w Rumunii miasto. Na afiszach, w gazetach, ciągle podawano nasze stałe siedziby w kraju.

Ładnie mi „stała”, jeździć sobie tygodniami po Rumunii!

Tak jest, jeździć, wszędzie i śpiewać, śpiewać, śpiewać...

Jak tu nie przyznać racji, prawda?

Rozmawiał: t. h. n.

### notatnik KULTURALNY

Drukujemy... „białe kruki”

Otrzymałmy jeszcze jeden przyczynek do poznania dziejów naszego województwa. Jest nim „Inwentarz dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego” wydany przez Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, a przygotowany przez Władysława Rusińskiego w oparciu o materiał Wojew. Archiwum Państwowego w Poznaniu. Zawiera on opis 270 wsi, czyli 70% wsi szlacheckich powiatu kaliskiego z czasów od XVI do połowy XVIII wieku.

Olbrzymia ta praca, licząca 450 opisów jest niesłychanie ciekawa. I ze względu na język i na detale opisowe, dotyczące dworów, zagrod, chłopskich, stanu inwentarza itd.

Dziwi się Polska należy, że Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk — Zakład im. Ossolińskich — książkę 800 stronicową wydrukowało „aż” w 732 egzemplarzach. Po zaspokojeniu niektórych tylko pracowni naukowych stanie się ona „białym krukiem”. Sądziemy, że to nie jest szlachetne. Jesli policzyć pracę nie tylko jednego szperacza archiwalnego, ale szeregu innych pracowników naukowych i pomocniczych oraz kosztu druku, nakład zupełnie się nie opłaca. Nie dziw więc, że cena książki musiała wzrosnąć do 120 zł.

Taka praca powinna się ukazać w dwu lub trzydziestym nakładzie. Powinna się też znaleźć nie tylko na półkach historyków-profesorów wyższych uczelni, ale także w bibliotekach wykładowców historii w szkołach średnich i w bibliotekach powiatowych. (p)

### Cenne osiągnięcie

W tych dniach ujrzała światło dzienne bardzo pożyteczna edycja: Państw. Wydawnictwo Muzyczne w Krakowie wydało pierwszy zeszyt pt. „Biblioteka Szkolnych Zespołów Instrumentalnych”. Inicjatorem tego wydawnictwa i zarazem autorem zeszytu jest dyr. Państwowej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, Ludwik Kwaśnik.

Długo oczekiwane przez pedagogów i studiujących wydawnictwo obejmuje trzy i kwartety skrzypcowe, oparte na muzyce mistrzów włoskich francuskich i niemieckich.

Opracowania, ujęte w przejrzyste partytury oraz głosy na poszczególne instrumenty, zdają pióro fachowca-pedagoga; wartość ich podnosi jeszcze wyrazisty druk (ważne dla uczniów) oraz estetyczna szata graficzna. (n)

### Z ZIMOWYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH



W niedzielę na torze lodowym Jeziora Misurina (na zdjęciu) rozegrano kolejną konkurencję łyżwiarską — bieg na 5.000 m. Złoty medal olimpijski zdobył reprezentant ZSRR, Szlikow, wygrywając w czasie 7:48,7. Zdystansował on mistrza świata — Sigge Ericssona (Szwecja), który zajął II miejsce — 7:56,7, swego rodaka — Genczarenkę — 7:57,6, Holendrów — de Graaffe i Brookmanna — 8:00,2 oraz Aasa (Norwegia) — 8:01,6.

CAF — fot. Baranowski

# Nowy etap wielkiej ofensywy

DYREKTYWY kładą ogromny nacisk na zdecydowane podniesienie poziomu technicznego produkcji. Jak dalece aktualny jest i dla nas ten postulat — niech zilustrują przykłady z dziedziny hutnictwa. Przy naszym niedoborze stali, zastosowanie automatyki sterowania i cieplnego reżimu pieca może dać wzrost wydajności o 5-14%, zmniejszenie zużycia paliwa o 10-13%, a ponadto zmniejszenie zużycia materiałów ogniotrwałych o 15-20%. W wyniku zautomatyzowania około 80 pieców martenowskich, można osiągnąć wzrost produkcji takiego rządu, jaki osiągnęlibyśmy drogą wybudowania całej jednej nowej stalowni średniej wielkości.

Zastosowanie metody wzbogacania powietrza tlenem do 26-27% i następnie świeżenie tlenem daje wg obliczeń radzieckich zwiększenie wydajności pieca martenowskiego o 22-48% przy jednoczesnym zmniejszeniu zużycia paliwa o około 20%.

O tym, jak wielkie możliwości rozwojowe dla hutnictwa kryją się w nowych metodach technologicznych, świadczy fakt, że nowoczesny piec typu LD daje rocznie (wg obliczeń i doświadczeń przeprowadzonych w Instytucie Metalurgii w Gliwicach) 300 000 ton stali, a więc tyle ile duża stalownia, przy czym koszt budowy takiego pieca jest o 60% niższy od kosztu budowy pieca martenowskiego.

Dyrektwy mówią o lepszym wykorzystaniu dotychczasowych urządzeń przemysłowych. Podkreślmy przy tej okazji, że u nas każdy piec w roku 1953 pracował średnio 298 dni (w roku 1949 — 260 dni), podczas gdy stalownie radzieckie osiągają wskaźnik 90% wykorzystania czasu kalendarzowego pracy pieca. Przy osiągnięciu przez nas stale tego samego wskaźnika, uzyskalibyśmy — bez kosztownych inwestycji — przyrost produkcji równy łącznej produkcji dwóch takich stalowni, jak stalownia huty Zawiercie i huty im. Nowotki. Warto także przypomnieć, że wykorzystanie zdolności produkcyjnej obrabiarek w polskim przemyśle maszynowym, w przeliczeniu na dwie zmiany, zamyka się w dość niskich granicach 60-70% przy jednoczesnym niedoborze maszyn, odczuwanym przez budownictwo, żegluga, górnictwo, przemysł włókienniczy i inne gałęzie produkcji.

Między Związkiem Radzieckim a Polską istnieje ogromny dystans — i pod względem rozwoju politycznego, i pod względem możliwości techniczno-gospodarczych. Niemniej jednak, program nowej wielkiej rewolucji przemysłowej, zawarty w projekcie dyrektyw XX Zjazdu — jest i naszym programem. Dyrektywy te bowiem pokazują w sposób konkretny, na przykładach poszczególnych gałęzi produkcji — jak i jaką metodą można i trzeba rozwiązać centralne problemy ekonomiczno-techniczne, które i dla naszej gospodarki stanowią węzłowe ogniwka.

Dyrektwy mówią o konieczności polepszenia organizacji produkcji i metod kierowania gospodarką. Specjalny rozdział poświęcony jest i dla nas pałacemu zagadnieniu: usprawnienia kooperacji między zakładami oraz specjalizacji. Dyrektywy poruszają szeroki kompleks zagadnień związanych z mechanizacją i automatyzacją, z wykorzystaniem najnowocześniejszych, wysoko wydajnych urządzeń, najnowocześniejszej technologii we wszystkich gałęziach produkcji.

Specjalny nacisk kładą dyrektywy na najważniejszy problem naszych czasów: pokojowe wykorzystanie energii atomowej. Osobny rozdział mówi o ogromnych i doniosłych zadaniach nauki.

We wszystkich fragmentach dyrektyw poświęconych różnym dziedzinom przewija się stały wspólny refren: tworzą go określenia — „nowe”, „najnowsze”, „najnowocześniejsze”. I to jest chyba najbardziej charakterystyczne dla intencji, którymi kierował się KC KPZR przy opracowywaniu dyrektyw; to jest najbardziej charakterystyczne dla obecnego etapu nowej, wielkiej ofensywy postępu, w który wkracza z nową pięciolatką Związek Radziecki.

Prasa kapitalistyczna w sposób bardzo znajmenny oceniła wagę i zakres programu zawartego w dyrektywach. Rezygnując z prób

pomniejszania jego znaczenia, podjęto kampanię, której główną tezą sprowadzania się do twierdzenia, że Związek Radziecki rzucił „wyzwanie” i „grozi” zachodniemu światu.

Rozumiemy melancholijną troskę o przyszłość kapitalizmu dziennika „Monde”, który pisze: „Trzeba przyznać, że tempo rozwoju przemysłowego ZSRR jest zgola niezwykłe i że jest wyższe od tempa zachodnich krajów kapitalistycznych”. Rozumiemy głęboki niepokój „New York Times”, który leka się, że Związek Radziecki nauce i dobitnie udowodni „setkom milionów ludzi zamieszkujących słabo rozwinięte pod względem gospodarczym kraje całego świata, że system ekonomiczny ZSRR może im zapewnić kwitującą przyszłość w najkrótszym terminie”. Rozumiemy nerwowość tego pisma, które swe wywody na temat dyrektyw zamyka konkluzją: „Nasi przywódcy, świadomi, że ZSRR rzucił nam rękawicę, muszą obecnie zdawać sobie sprawę z tego, że stały szybki postęp w kraju jest jedyną odpowiedzią”.

Jeśli jednak może tu być mowa o jakimś „wyzwaniu”, to chyba dla każdego powinno być jasne, że jest to wyzwanie do rywalizacji w imię najsłabszego i szlachetnych środków realizowanego celu. Jest to nie tyle wyzwanie, co wezwanie do walki o postęp i pomyślność dla wszystkich narodów świata.

Wezwanie to i do nas się odnosi.

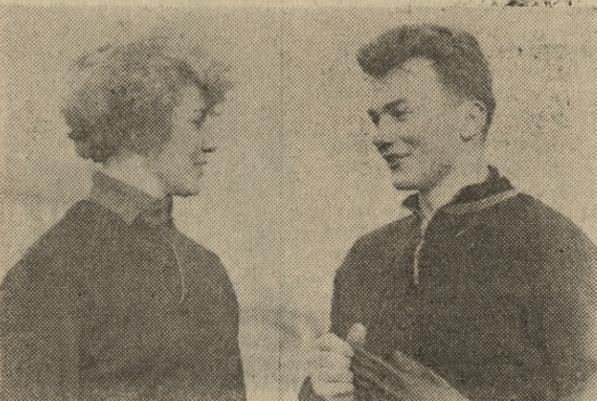
Także i nasz wkład będzie się liczył w ogólnym bilansie rezultatów rywalizacji dwóch ustrojów.

Od szeregu tygodni toczą się i u nas dyskusje nad planem pięcioletnim. Borykają się z wieloma skomplikowanymi problemami, a wśród nich także z przejawami zwykłego rutyniarstwa i konserwatyzmu — resorty i załogi poszczególnych zakładów przemysłowych. W dyskusjach tych, z chwilą ogłoszenia dyrektyw, zwolennikom „nowego”, ludzom wyczułomym na to co nowe i rewolucyjne w technice — przybyło wiele rzeczowych i naprawdę autorytatywnych argumentów. Wykorzystajmy te argumenty jak najszerzej.

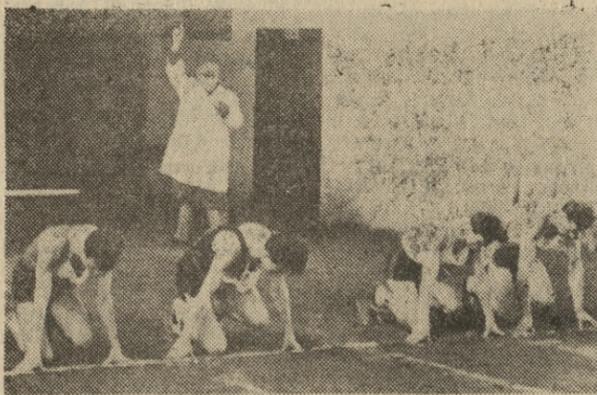
# W fotoobiektywie reportera



Uśmiechnięte twarze tej trójki — Marysi Bukowej, trenera Bielczyka i Zosi Krzeptowskiej świadczą o zadowoleniu. Przecież w biegu na 10 km w Cortinie uplasowały się one w drugiej dziesiątce najlepszych zawodniczek świata. W pobitym polu pozostały wszystkie reprezentantki krajów środkowo-europejskich z wyjątkiem jednej Czeszki. Może lepiej powiedzieć się naszym sympatycznym górnikiem 1 lutego w sztafecie 3x5 km. Życzymy punktowanego miejsca!  
Fot CAF



Spśród kilkudziesięciu zawodniczek ZS Start, którzy w ciągu dwóch dni walczyli w poznańskiej hali WSWF o mistrzowskie tytuły, na najlepszą notę zasłużyła Helena Dmowska z Warszawy. Uzyskała ona w pchnięciu kulą wynik 11,85 m., ustanawiając nowy rekord swego zrzeczenia. W rzucie dyskiem zdobyła wynikiem 40,51 m również pierwsze miejsce. Uzdolnioną lekkoatletkę widzimy w rozmowie ze zwyciężcą rzutu młotem Puczekiem, który wynikiem 49,30 m zwrócił na siebie uwagę miłośników lekkiej atletyki.



Na zdjęciu start do finałowego biegu na 80 m, w którym zwyciężył reprezentant Warszawy w czasie 9,3 sek., dzięki czemu zespół stolicy zajął pierwsze miejsce w ogólnej punktacji z 80 pkt., przed Szczecinem również 80 pkt., Stalinogrodem 36 pkt. i Lublinem 31 pkt.

Poznań — zdobył tylko jedno pierwsze miejsce (Raczkowski skok wzwyż 1,75 m) i znalazł się z 24 punktami na piątej pozycji.

W meczu pięściarskim o puchar GKKF reprezentacja juniorów Wielkopolski, która wystąpiła w osłabionym składzie, po walkach stojących na przeciętnym poziomie, zwyciężyła jedenastkę juniorów okręgu szczecińskiego 18:4, przy czym aż w trzech wypadkach gospodarze otrzymali punkty wal-kowerem (!)



Przewodniczący Sekcji Boks WKKF — Poznań Leon Murzynowski wita przed walką oba zespoły (zanim stoi reprezentacja Poznania) na ringu w hali MTP.

Zdjęcia (3) K. Przychodźki

## TELEGRAFICZNYM KRYTYCZNYM

**BOKS.** Międzynarodowy turniej w Oslo: Czajęcki zwyciężył Hansena Kaczmarek przegrał z Naessem, Lu komski uległ Rosanderowi.  
I liga: Wisła (Kraków) — Proсна (Kalisz) — 12:8, Pogoń (Szczecin) — Gedania — 13:7.  
O wejście do II ligi (eliminacje): Polonia (Leszno) — Włókniarz (Pabianice) — 14:6.  
**GIMNASTYKA.** Francja — Polska — 468,65:469,65. Konkurencje kobiece wygrały Polki, męskie — Francuzi.  
Indywidualnie wśród kobiet zwyciężyła Rakoczy — 39,0, wśród mę-

czyn: 1) Dot (F.) — 58,50, 4) Kloska (P.) — 56,40.  
**ŁYŻWIARSTWO.** Międzynarodowe zawody w jeździe szybkiej w Leningradzie — 500 m: 1) Majcher — Pilejczyk (P.) — 53,0, 2) Borowska (CSR) — 53,4.  
Trójmecz w jeździe figurowej: 1) CSR — 49 pkt., 2) Węgry — 46, 3) Polska — 40.  
**ZAPASY.** I liga: Unia (Swarzędz) — Stal (Nowy Bytom) — 5:3, CWKS (Warszawa) — Sparta (Szczecin) — 7:1, Gwardia (Warszawa) — Górnik (Mysłowice) — 3:5.  
**HOKEJ.** I liga: Gwardia (Byd.) — Gwardia (Stalno) — 6:4.  
**SZACHY.** Międzynarodowy trójmecz: Węgry — CSB — Polska — 21:17,0.



# VIII IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

## Polscy hokeiści prowadzili już 3:1 z CSR

IV dzień Igrzysk Olimpijskich w Cortina d'Ampezzo znowu nie przyniósł nam poważniejszych sukcesów. Słabo spali się zjazdowcy i hokeiści. Honor polskich barw uratowali tylko kombinatorzy, którzy po pierwszej konkurencji zajmują niezłe pozycje.

Niedzielne zawody w „Perle Dolomitów“ stały pod znakiem walki zjazdowców. Jak było do przewidzenia dominowali w niej Austriacy, którzy jeszcze raz potwierdzili, że obecnie nie posiadają poważniejszych konkurentów. Impionujący styl zwycięstwa Toniego Sailera określa najlepiej przysłowio: „veni, vidi, vici“. Zjazdowiec austriacki, który wygrał slalom-gigant, oślnił wszystkich techniką, elegancją ruchu i szybkością. Wyprzedził on drugiego na mecie Molterera, zwanego „Białą Błyskawicą“ zawodnika nie byle jakiej klasy, o 6,2 sek., Schustera (również Austria) o

7,1, Duvillarda (Francja) o 7,8, Bozona (Fr.) o 8,3 i Hinterseera (Austria) o 8,4 sek.

Dla chłopców spod Kasprowego szybka i trudna trasa slalomu (2 600 m długości) stanowią orzech trudny do zgryzienia. Tak, to nie był łatwy zjazd z Kalatówek czy Nosalu. Wyniki były też nienadzwyczajne. Zarycki — 23 z czasem gorszym od zwycięzcy o 22 sek., Czerniak był 29, J. Marusz — 36 a Roj — 56.

Polscy hokeiści po dwóch porażkach „wysiedli“ z finałowych rozgrywek. Mimo wszystko nasi reprezentanci nie spali się najgorzej. Stoczyli am-

bitną walkę i mamy wrażenie, że zrobili wszystko na co ich stać. W meczu z CSR prowadziliśmy już nawet 3:1. Do sensacji jednak nie doszło. Czechosłowacy wzmocnili tempo, w krótkim czasie zdobyli 6 bramek i wygrali ostatecznie 8:3 (1:1, 6:2, 1:0). W obu spotkaniach przegraliśmy zresztą z przeciwnikami wyraźnie od nas lepszymi, którzy w pułki finałowej z pewnością nie będą tylko dostarczycielami punktów.

O awansie do grona najlepszych drużyn hokejowych zdecydowały obok meczu Polska — CSR spotkania Niemcy — Austria i ZSRR — Szwajcaria. Zwycięstwa odnieśli faworyci — hokeiści niemieccy w stosunku 7:0 i radzieccy — 10:3.

Obiecująco wystartowali nasi kombinatorzy klasyczni zajmując dobre miejsca w konkursie skoków. Kowalski był 8 z notą 223 pkt., Groń — 9 (206,5 pkt.), Rasza — 29 a Krzeptowski — 33. Skoki wygrał Moszkin (ZSRR) — 220 pkt. przed Stenersenem (Norwegia) — 218,5 i Erikssonem — 215 pkt. O ostatecznej klasyfikacji zdecydował bieg płaski na dystansie 15 km. Liczymy, że Kowalski i Groń nie dadzą tu się „zjeść w kaszy“ i uplasują się w światowej czołówce kombinatorów.

## Dwa zwycięstwa i jedna porażka polskich bokserów z Węgrami

Po raz pierwszy polscy bokserzy walczyli na trzech frontach. Naszymi przeciwnikami byli Węgrzy. Wygraliśmy przekonywająco oba spotkania w kraju — przez reprezentację juniorów w Rzeszowie — 12:8 i przez naszą pierwszą dziesiątkę w Nowej Hucie — 16:4. W Budapeszcie w meczu reprezentacji B zwyciężyli gospodarze — 12:8.

Pierwszy mecz rozegrany w historii miasta Nowej Huty wygrały zdecydowanie przez polskie rękawice zgromadził w Kombinacie im. Lenina ponad 5.000 widzów, przeważnie mieszkańców najmłodszego z miast Polski Ludowej, widzów dla których spotkanie pozostanie na długo w pamięci.

Wyniki walk według kolejności wag: (na pierwszym miejscu zawodnicy polscy (Kukier pokonał Nagyiego, Kasperczak — Riskoego, Stefaniuk — Pacsi'ego, Niedźwiecki — Kellnera, Drogosz — Szakaesa, Walasek — Doriego, Pietrzykowski — Csiszara, Piórkowski uległ Radul'emu, Grzelak zwyciężył Szilvasi'ego, Kumorek przegrał z Szabo.

Najlepsi z Polaków: Walczak, Kukier, Kasperczak, z Węgrów: Csiszar, Pacsi.

W Budapeszcie gdyby nie kontuzje Litkego i Gościańskiego mieliśmy co najmniej szanse na remis.

Wyniki walk: (na pierwszym miejscu gospodarze): Karpati wygrał z Litkiem, Fekete przegrał z B. Pińskim, Marton uległ Brychlikowi, Juhasz zwyciężył Walczaka. Varga został pokonany przez J. Pińskiego. Budai pokonał Ponante, Marosi zwyciężył Zmijewskiego, Sipoczek wygrał z Windakiem, Kovacz uległ Wojciechowskiemu i Nagy wygrał z Gościańskim.

Najlepszy z Polaków: Wojciechowski, u gospodarzy Budai.

W Rzeszowie nasz bokser narybek wypadł bardzo dobrze. Wynik walk: (na pierwszym miejscu Polacy):

Romaniszyn zwyciężył Toe-recka, Adamski pokonał Totha, Smolarek wypunktował Sere-mi, Wojciechowski wygrał z Palem, Obała pokonał Kigyo-mi, Jaworowicz przegrał z Soe-beckim, Hartyniuk przegrał z Hinity, Kapcia uległ Weidingerowi, Skupniewicz przegrał z Horwathem, Branicki zwyciężył Matousa.

Najlepsi z Polaków: Wojciechowski i Smolarek, z Węgrów: Weidinger, Hornath i Pal.

Z pięciu reprezentantów Wielkopolski walkę przegrali Litke (Bud.) w Budapeszcie, wskutek kontuzji, mając jednak do chwili przerwania spotkania wyraźną przewagę oraz kalizszanin Jaworowicz. — Świetnie wypadł Smolarek (Warta), który stoczył najładniejszą walkę za co otrzymał specjalny upominek

**CO MÓWIĄ O MECZU W NOWEJ HUCIE?**

Przewodniczący sekcji boks GKKF Neuding:

Polacy przewyższali Węgrów lepszym przygotowaniem kon-

tycyjnym i techniką. Wynik meczu moim zdaniem słuszny.

### Trener Stamm:

Wszyscy chłopcy boksowali bardzo ambitnie nawet debiutant Kumorek. Uważam, że brak Pappa nie osłabił specjalnie drużyny węgierskiej. Jego zastępca Csiszar przegrał swoją walkę wysoko ale zaimponował niezwykłą ambicją. Czy Pietrzykowski wygrałby z Pappem? — trudno mi na to odpowiedzieć, obaj są wysokiej klasy zawodnikami z tym, że Polak jest młodszy.

### Trener węgierski Szalay:

Wynik trochę za wysoki moim zdaniem. Peci nie przegrał walki ze Stefaniukiem W drużynie polskiej podobali mi się Drogosz i Walasek. Myślę, że gdyby doszło do spotkania Pietrzykowski — Papp to bokser nasz wygrałby.

### Papp (Węgry)

Dobry boks. Obydwie drużyny starannie przygotowane. Dużym talentem jest Walasek.

### Kibic poznański — Maljowski:

Bardzo ciekawe walki, szczególnie do wagi lekkośredniej. Osobiście najwięcej emocji dało mi spotkanie Walaska (z Doerim), w którym wielu widzi naszego przyszłego olimpijczyka.

Porządek i organizacja na medal.

## Saneczkarские mistrzostwa Europy

W austriackiej miejscowości Imst (700 km od Wiednia) zakończył się w niedzielę 29 bm. saneczkowe mistrzostwa Europy. Tytuły mistrzowskie zdobyli Austriacy: w jedynkach mężczyzn Iszer — 4,09,6 w jedynkach kobiet Lieber — 4,29,6 oraz w dwójkach Leingruber — 2,02,3.

W jedynkach kobiet startowała reprezentantka Polski Grabowska-Zróbikowa. Po sobotnich trzech ślizgach zajmowała ona 8 miejsce, ale w ostatnim ślizgu w niedzielę miała wywrotkę i ostatecznie uplasowała się na 11 miejscu z czasem — 4,52,0.

## Zdobywajcie S. P. O.

## Na marginesie Igrzysk Olimpijskich



— To nasza uniwersalna dwójka... Jutro startują na bobslejach... Rys. H. Derwich

## Zwycięstwa koszykarzy i koszykarek Kolejarza (Poznań)

Kiedy pierwsze minuty spotkania o mistrzostwo I ligi koszykówki Kolejarz Poznań — Gwardia Gdańsk przyniosły gościom prowadzenie 5:2, powszechnie spodziewano się że jest to „labeledzi śpiew“ zawodników Wybrzeża. Tak jednak nie było. Wprawdzie od 5 minuty gwardzistom nie udało się zdobyć prowadzenia, ale kilka razy zdobyli zniwelować różnicę punktową, w sumie zaś mimo porażki — 62:70 pozostawili po sobie dobre wrażenie. Gdańszczanie, wśród których należy wyróżnić Tomaszewskiego i Majewskiego, stanowili zespół nieźle zgrany, akcje ich były szybkie i dość dobrze kryli.

Kolejarze, jak to mogliśmy zauważyć, podczas meczu z reprezentacją FSGT nie znajdują się w najlepszej formie. Mimo to byli zespołem lepszym taktycznie, bardziej wyrównanym oraz celniej rzucali i to za równo z półdyktansu jak i spod kosza. Z poznaniaków najlepiej zagrali Kalek (szczególnie w I połowie), Mlynarczyk i Haglauer, który chyba zdołał przelać już na dobre kryzys formy.

Choć mecz nie stanowił pokazu koszykówki w najlepszym wydaniu, to jednak ze względu na szybkość akcji i dużą ilość sytuacji podkoszowych był ciekawym widowiskiem.

Pozostałe wyniki I-ligowców:

AZS—Toruń — Sparta Łódź 84:76, Wisła—Polonia 76:71, CWKS W-wa—AZS W-wa 75:88, AZS Toruń—ŁKS 68:51.

### TABELKA

1. CWKS (W-wa)	18 14 1321:1069
2. Wisła	18 13 1196:1093
3. AZS Pol. (W-wa)	18 12 1252:1084
4. Kolejarz (Poznań)	17 11 1190:1089
5. Polonia (W-wa)	18 10 1206:1164
6. AZS (Toruń)	18 9 1223:1254
7. ŁKS	18 7 1085:1141
8. Sparta (Gdańsk)	17 6 918:1089
9. Sparta (Łódź)	18 4 1136:1368
10. Gwardia (Gd.)	18 3 965:1140

Drużyna trenera Grzechowicka po raz drugi w tegorocznych rozgrywkach udowodniła swą wyższość nad poznańskimi gwardzistkami zwyciężając w derbach lokalnych 64:52. — To zacięte spotkanie stało pod znakiem przewagi kolejarz (szczególnie w I połowie).

W zwycięskim zespole jak zwykle pierwsze skrzypce grał reprezentacyjny tandem Kapalczyńska i Beyerówna. Z Gwardii szczególnie w II części spotkania wyróżniły się Rybarczyk, Jędrzejczak i Żak. Zwycięstwo Kolejarz było w pełni zasłużone — przede wszystkim dzięki lepszej dyspozycji strzałowej. W następstwie wygranej poznaniarki mają obecnie duże szanse na powtórzenie ubiegłorocznego sukcesu — zdobycie wicemistrzostwa Polski. Kolejarzki posiadają bowiem 10 pkt. — tj. tyle, ile ich najroźniejszy rywal — Polonia, jednak rozegrały jedno spotkanie mniej od warszawianek.

Pozostałe wyniki koszykarek: Polonia — AZS W-wa 74:109, Wisła — CWKS 43:52, Sparta W-wa — Gwardia W-wa 55:73.

### TABELKA

1. AZS AWF	16 15 1154:822
2. Kolejarz (Poznań)	15 10 834:732
3. Polonia (W-wa)	16 10 919:865
4. Sparta (Warszawa)	14 9 694:727
5. CWKS (Kraków)	15 7 767:717
6. Sparta (Gdańsk)	13 7 665:721
7. Gwardia (Poznań)	15 6 711:764
8. ŁKS	14 4 630:751
9. Gwardia (W-wa)	14 4 716:839
10. Wisła	15 2 662:823

## Komunikaty

Rada koła Kolejarz zawiadamia, że unieważnia się wszystkie karty, uprawniające do wolnego wstępu na imprezy sportowe ZS Kolejarz (Poznań), wydane z ważnością na 1955 r.

Treningi sekcji pięściarskiej Budowlanych (Poznań) odbywają się w poniedziałki od godz. 17 do 19, środy od godz. 18 do 20 oraz piątki od godz. 15.30 do 17 w Szkole TPD przy ul. Obrzyckiej. Treningi prowadzi ob. Szydło oraz Rogalski.

Treningi sekcji łyżwiarskiej Budowlanych (Poznań) odbywają się we wtorki od godz. 20 do 22 oraz w soboty od godz. 17 do 19 w Szkole TPD przy ul. Obrzyckiej. Treningi przeprowadza instruktor Cz. Zieliński.

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera z praktyką na stanowisko kierownika Centralnego Biura Konstruktoryjnego oraz technika na kapitalne i średnie remonty zatrudnia zaraz Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego Poznań, Grobla 15. K292

Starszego technika budowlanego i kucharza wzgl. kucharkę (samotnych) przyjmujemy zaraz. Mieszkanie zapewnione. Place wg stawek budownictwa i Uchwały Rządu dla pracowników w rolnictwie. Stacja Selekcji Roślin Sobótka, pow. Ostrów Wlkp. (stacja kol. na miejscu). K289

Kierowników sklepu zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców - Biuro Zarządu - dział kadr Poznań, ul. Matejki 50, pokój 12. K297

Drogistów dyplomowanych oraz kierowników do sklepów branży elektrotechnicznej przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo MHD - Art. Gosp. Dom. i Chem. w Poznaniu, ul. Konfederacka - Barak 4, pokój 10. K298

Technika - mechanika i kierownika planowania zaangażuje Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Odpadków Zwierzęcych i Roślinnych w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr ul. Chelmońskiego 20, II ptr. K299

Inżyniera na stanowisko kierownika sekcji budowy mostów oraz technika drogowego na stanowisko st. referenta BHP i Ppoż. zatrudni od 1 lutego br. Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych. (Dla inżyniera ewtl. mieszkanie). Zgłoszenia i omówienie warunków w Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17 - dział kadr, pokój 346. K300

Kierownika sklepu sportowego zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Marcinkowskiego 11. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. K308

Ogrodnika - warzywnika, samotnego, spieszenie poszukuje Państwowe Gospodarstwo Pomocnicze Wieleń n/Notecią, pow. Czarnków. K337

Brygadziście oborowego i dojarzy - samotnych przyjmujemy zaraz. Stacja Doświadczalna, Słupia Wielka, pow. Środa. 1542g

Inżyniera lub technika mechanika z praktyką, na stanowisko głównego mechanika ze znajomością maszyn, silników elektrycznych itp. zatrudni zaraz Poznańska Wytwórnia Wina w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 6. 1618g

Młodsze zootechnika i młodszego agronoma (samotnych) zatrudnimy zaraz. Mieszkanie i stółka na miejscu. Murarze, cieśle i robotnicy budowlani potrzebni do brygady remontowo-budowlanej. Dla zamieszkałych stołówka i hotel robotniczy. Zespół PGR Pamiątkowy, pow. Szamotuły. 1628g

Nieruchomości

Parcela, domki, wille, kamienice, kupno - sprzedaż, zaliczka solidnie „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 22331g

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam - poszukuję. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 22281g

Kamienice, wille, parcele, różne nieruchomości poleca, poszukuje Pracel, Poznań, Szymanowskiego 8. 947g

50 kamienic, wili, domów, domków, poszukuje: Otręba, Jarcin, Kilińskiego 2. 1061g

Kamienice komfortowe, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele, poleca, poszukuje: Hinz, Poznań, Piękary 19. 1113g

Gospodarstwo rolne 18 ha, z budynkami i inwentarzem, sprzedam. Wiadomość listownie: Strzelno, woj. bydgoskie, Kosielska 12, Józef Sikorski. K284

Sprzedam pod budowę 2,5 ha ziemi (drzewa owocowe) w całości lub części, Wielka Warszawska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1450g.

Pensjonat w Krynicy, murowana, 40 pokoi, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1456g.

Półowie 2-rodzinnej wili, murowanej, superkomfortowej, w Zakopanem, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1457g.

Parcela w okolicy Grunwaldu, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1460g.

Wille względnie domki jednorodzinny z ogrodem, ciekawy wolny, w Poznaniu lub pobliżu, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1461g.

Sprzedam dom nowoczesny, roduzijski, 5 pokoi, w surowym stanie, oraz garaż, ziemi około 6000 m<sup>2</sup> oparkowane, nad rzeką, przy Poznaniu. Nadaje się na hodowlę zwierząt futerkowych i winogron. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1468g.

Parcela opłotowana, w pobliżu przystanku trolejbusowego, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1513g.

Domki jednorodzinny, z ogrodem, w Luboniu, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1566g.

Parcelę półmorgową, opłotowaną, zadrzewioną, światło, woda, altana murwana (Antoninek), oraz parcele w Sołaczku, Osiedlu Grunwaldzkim, Przechmirowie, Staroście, Podolanach, od 30.000 zł spieszenie sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 1593g

Domki murowane, dwunizbowy wolny (Lubon) 39.000 zł, domek nowy, kryty dachówką, 2 pokoje, kuchnia, obszar dwumorgowy, światło elektryczne, blisko Mosiny, 55.000 zł, domek bliźniaczy, Osiedle Grunwaldzkie, blisko tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 1592g

Domki murowane, dwunizbowy wolny (Lubon) 39.000 zł, domek nowy, kryty dachówką, 2 pokoje, kuchnia, obszar dwumorgowy, światło elektryczne, blisko Mosiny, 55.000 zł, domek bliźniaczy, Osiedle Grunwaldzkie, blisko tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 1592g

Domki murowane, dwunizbowy wolny (Lubon) 39.000 zł, domek nowy, kryty dachówką, 2 pokoje, kuchnia, obszar dwumorgowy, światło elektryczne, blisko Mosiny, 55.000 zł, domek bliźniaczy, Osiedle Grunwaldzkie, blisko tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 1592g

Domki murowane, dwunizbowy wolny (Lubon) 39.000 zł, domek nowy, kryty dachówką, 2 pokoje, kuchnia, obszar dwumorgowy, światło elektryczne, blisko Mosiny, 55.000 zł, domek bliźniaczy, Osiedle Grunwaldzkie, blisko tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 1592g

Domki murowane, dwunizbowy wolny (Lubon) 39.000 zł, domek nowy, kryty dachówką, 2 pokoje, kuchnia, obszar dwumorgowy, światło elektryczne, blisko Mosiny, 55.000 zł, domek bliźniaczy, Osiedle Grunwaldzkie, blisko tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 1592g

Telegram!

CENTRALA TEKSTYLNA organizuje w Powszechnym Domu Towarowym

Miesiąc Sprzedaży TKANIN BAWELNIANYCH i BIAŁE TYGODNIE

W CZASIE OD DNIA 23 I do 23 II 56

K332

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaz

Plaszcz skórzany (skóra cielęca) nowy, sprzedam. Poznań, Ogrodowa 19, m 12. 1615g

Ciągnik wyremontowany, sprzedam rolnikowi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1617g.

Wózki - autka, koszykowe, lakierowane (Warszawa), spacerówki drewniane, gięte, poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 763g

Samochód osobowy „Citroen”, sprzedam. Wschowa, Polna 8. 1437g

Futro karakulowe (mała figura) okazynie sprzedam. Poznań, Rolna 15, m 7, od godz. 15-17. 1446g

Wózki dziecięce, autka drewniane koszykowe spacerowe, czeskie, na łożyskach „mikro-wyści”, nowoczesne, drewniane, gięte dla bliźniat oraz lalek, poleca H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 904g

Silnik na prąd zmienny, 220/380 V, 9,5 KW, 1455 obr., sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 1448g.

Maszynę do szycia oraz radio „Pionier” na adapter, sprzedam (tanio, Poznań, Zwirzyńska 39, m 11, od godz. 17-20. 1451g

Pierścienek z brylantem sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 1463g.

Sprzedam radio „Stern” oraz adapter czeski. Poznań, Grottegar 3a, m 12. 1466g

Samochód malolitrażowy do remontu, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1449g.

Motocykl marki „IZ”, 350 ccm, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1459g.

Maszynę do szycia, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1465g.

Kupię ręczną maszynę do robienia siatek druczianych, oraz prądnicę prądu stałego, 10-12 V, 300-500 Amp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1479g.

Urządzenie warsztatu wulkanizacyjnego, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1491g.

Tokarnie do 2 m, heblarkę do 50 cm, kupię. Szczegółowe oferty z podaniem ceny kierować: Nowak, Ostrów Wlkp., Ogrodowa 2. 1505g

Cegły tonówkę, 500 sztuk, dachówkę, karpówkę, pierwszej jakości, 5.500 sztuk, kupię. Oferty: Poznań, Mazowiecka 17, tel. 14-43. 1507g

Bibliotekę kupię. Poznań, Kosielska 3, m 4. 1519g

Planino kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1528g.

Dywan 2x3 lub 2 1/2x3, kupię. Oferty z podaniem ceny kierować: Kazmierczak, Poznań, Bogusławskiego 22, m 6a. 1540g

Zbiór znaczków pocztowych (również luźne) kupię. Poznań, Libelta 33, m 6, od godz. 17-19. 1503g

Pończuch elastyczny długi (na zylaki) kupię. Poznań, tel. 43-12. 1658g

Planino w dobrym stanie, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1557g

Kupię tylny most do samochodu „Opel Kapitán”. Poznań, św. Wojciech 30, m 12. 1577g

Psy myśliwskie (suki lub szczeniaki) z rodowodami, kupię. Jan Izbiński, Gniezno, Roosevelt 18, Hodowla Psów. 1589g

Planino dobre kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1598g.

Kupię karoserie bez gum i motoru, w dobrym stanie, samochodu „Opel Adam P4” podać cenę sprzedaży. Kostański, Liśków pow. Kalisz. 11575p

Sprzedam wózek inwalidzki. Poznań, Strzelecka 25, m 4. 1492g

Radio „Philips” super, sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 5, m 4. 1494g

Futro karakulowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1501g.

Okna inspektowe, oszkłone, sprzedam. Poznań, tel. 89-83. 1535g

Przyczepa 4-5 ton, okazynie sprzedam. Poznań, ul. Słowackiego 28. 1536g

Krowa dobrą sprzedam. Sówka, Poznań - Zabikowo, Miga III, 14. 1552g

Sprzedam motor „Deutz” na ropę, do ośmiódek, 6-8 KM. Poznań, Garbary 54, m 3, od godz. 16-20. 1533g

Maszynę do szycia „Singer” krawiecką i damską (żółtą), sprzedam. Poznań - Górczyn, Skargi 7. 1554g

Pierze czyszczone sprzedam. Poznań, Kopernika 10, m 4, od godz. 16-18. 1556g

Gabinet palisandrowy, czarny, sprzedam, Puszczkowsko, Kochanowskiego 2, obok nastawnic. 1560g

Wilka owczarka alaskacka, okaz, sprzedam. Poznań, Szczytnieckiej 4a, m 3. 1561g

Sprzedam taksometr. Poznań, Dzierżyńskiego 27, m 42. 1562g

Silniki elektryczne na prąd zmienny, 6,5 PS, 5,5 PS, 4 PS, 1 1/2 PS, 1/2 PS wentylator elektryczny, turbinywo, 380 V, 500 mm, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1564g.

Wylegarkę elektryczną na 60 jaj, z zapasowymi częściami, przetwornicę z prądu zmiennego, na stały, 110-220-440 Volt do 20 Amp., szlifarki wał gięty 2,5 m sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1565g.

Westfalkę na węgiel, sprzedam. Poznań, Sikorskiego 32, m 1. 1571g

Sprzedam motorek do maszyny do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1572g.

Oryginalny czeski wózek (lebkowski) sprzedam, Poznań, Niemcewicz 16, m 4 (Jeżyce). 1573g

Tapczan, 2 fotele, okazynie sprzedam. Poznań, Małeckiego 33, tapicernia. 1599g

Wózek koszykowy i spacerówkę, patefon z płytami, sprzedam. Informacje: Kuźnia, Poznań, Mickiewicza 24, m 6. 1605g

Plec miedziany do łożenki oraz grzejnik gazowy, sprzedam. Poznań, Szamotulska 21, warsztat. 1606g

Sprzedam rower męski „Bałtyk” nowy, maszynę do szycia damską, kryta. Poznań, Szkoła 19, m 5, II piętro. 1624g

Sprzedam białą piżmowcę oraz kołnierzy wydrą wirgijską. Poznań, Chudoby 21, m 2, dwa dni 2 razy. 1611g

Wąż ogrodowy sprzedam. Stanisław Mendel, Poznań, Wino-grady, ul. Francuska 62. 1616g

Lokale

Zamienię dwa duże pokoje z balkonem słoneczne, II ptr., Jeżyce (przy Rynku), na 3-4 pokojowe mieszkanie. Oferty Głos Wlkp. dia K194.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielną, na większe z ogródkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 11572p.

Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią, łożenką i przedpokojem w Wrocławiu na pokój z kuchnią w Poznaniu. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Poznań, Grunwaldzka 3, m 1. 1436g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, na pokój z kuchnią, łożenką, korytarzem, samodzielną. Wspólne wykończone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1452g

Samodzielną słoneczny pokój, centralne ogrzewanie, zamienię na podobny blisko tramwaju. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1454g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, na mieszkanie po 1 pokoju z kuchnią, samodzielną, okolica obojebna. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1462g.

Mieszkanie 3-pokojowe w kuchnia, przynależnościami, blisko Poznania, dobra komunikacja, oddam do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1464g.

Zamienię mieszkanie, słoneczne, samodzielną, 2 1/2 pokoju z kuchnią, na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1467g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, w Orlowie, na duży pokój z kuchnią, wygodami, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1474g.

Samotna plegniarka, solidna, poszukuje pustego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1481g.

Dwie młodsze uczennice przyjmę na pokój, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1502g.

Mieszkanie 4-pokojowe, samodzielną, zamienię na 3-pokojowe lub 2 mniejsze mieszkania, samodzielną, z członkiem Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1486g.

Dnia 29 stycznia 1956 zmarła na skutek nieszczęśliwego wypadku, opatrzona Sakramentami św., śp.

z Gnalickich

Helena Maćkowiakowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 lutego br., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. 1678g Rodzina

Dnia 30 stycznia 1956 zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

z Stefaniszynów

Aniela Kamińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 lutego br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Michała w czwartek, dnia 2 lutego br., o godz. 8. W ciężkim smutku pogrążona Rodzina 1695g

UWAGA!

UWAGA!

1 II 1956 r.

przy PLACU WIELKOPOLSKIM 10/11

zostanie uruchomiony

Sklep Okazyjnej Sprzedaży

„BAZAR”

który poleca po bardzo korzystnych cenach

towary niższych gatunków i przecenione w BRANŻY ODZIEŻOWEJ I TEKSTYLNEJ

Sklepy Okazyjnej Sprzedaży uruchomiono na terenie m. Poznania:

- ul. Kraszewskiego 11 - odzież
ul. Kraszewskiego 17 - resztki
ul. Paderewskiego 2 - resztki
ul. Garbary 36 - obuwie
ul. Garbary 38 - resztki
ul. Dzierżyńskiego 79 - galanteria odzież. i tekstyli
ul. Dąbrowskiego 46 - obuwie i tekstyli

W najbliższym okresie zostaną uruchomione Sklepy Okazyjnej Sprzedaży:

- ul. Rokossowskiego 18 - tekstyli i galanteria odzież.
ul. Dominikańska 4 - tekstyli i galanteria odzież.

Towary atrakcyjne w bogatym asortymencie zakupisz w Sklepiach Okazyjnej Sprzedaży „Bazar”

K310

Zaprawianiu OKULARÓW

zapobiega skutecznie „Positiv”

pomadka w bakelitowej oprawce. Zadać w punktach sprzedaży „Ruchu”. Cena 5,60 zł. K312

Pracujący poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1475g.

Lokal - garaż na Sołacz, oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1489g

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, łożenką, w Radomiu, na pokój lub dwa w Poznaniu. Ewentualnie wyremontuje. Warunki do omówienia. Poznań, tel. 35-96. 1497g

Poszukuję pokoju z kuchnią, ewentualnie pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1504g.

Zamienię pokój z kuchnią, na dwa pokoje, oddzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1509g.

Słoneczny pokój 20 m<sup>2</sup> skrytką, używaniem kuchni, I ptr., zamienię na pokój lub 2 z kuchnią, samodzielną. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1511g.

Samotny, na stanowisku, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1517g.

Ucznia szkolnego przyjmę na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1520g

Młody często na wyjazdach, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1521g.

Skład z mieszkaniem zamienię na 2 lub 3 pokoje. Poznań, Chwaliszewo 72, m 2. 1522g

Samotny krojczy poszukuje pokoju. Warunki do omówienia Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1523g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, ogrodem, przy jeziorze w Rogoźnie Wlkp., na mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1525g

Pokój 25 m<sup>2</sup>, słoneczny, z użyciem waniem kuchni, zamienię na większe mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1533g.

TANE CZNE WIECZORKI

dla zamkniętych kół (około 250 osób) organizujemy. Piękna, ogrzana sala, bufet, doborowa orkiestra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1270g.

Nauka

Kursy pisania na maszynach organizuje Stowarzyszenie STS nagrafów i Maszynistek PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych. 1570g

Profesor udziela lekcji matematyki. Poznań, Rokossowskiego 27, m 41. 1526g

Tańców towarzyskich ucze. Poznań, Mickiewicza 27, m 7. 1686g

Zguby

Zginął kot (ryś) podpalany, Zwrot wynagrodze. Inż. mgr. Kwieciński, Poznań, Majakowskiego 92. 1527g

Zgubiono legitymację szkolną nr 145 Technikum Handlowego. Barbara Górka, Leszno, Narutowicza 55. 11574p

Unieważnia się zgubiona pieczęć o treści „Rejon Lasów Państwowych Poznań - Północ, „Składnica Lopuszowa”. 11573p

Różne

Kamienie do śrutowników rolniczych, wykonuje i naprawia F-ma „Mlynomontaż”. Poznań, ul. Czerwonej Armii 61, warsztat. 1171g

Plaszcz damski, kostiumy, suknie balowe, wieczorowe, wykonuję szybko. Poznań, Słowackiego 17 m 7. 1433g

Przyjmę wspólnika do wyrobu siatek druczianych. Warunek - dostarczenie surowca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1476g.

Piękno nakrycie do chrztu wypożycze. Poznań, Mickiewicza 20, m 2. 1518g

Balbina Szostkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 lutego br., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza na Junikowie. 1677g

# Wielki dzień SŁUPCY

Dwudziesty ósmy stycznia pozostanie na długo w pamięci słupczan. Piękny, radosny był to dla nich dzień. Miasto tonęło we flagach, na głównej ulicy witało przybywających ze wsi obywateli transparentem: „Władza ludowa przywraca Słupcy prawa powiatu”. Tuż obok, odnowiony budynek dawnej MRN, pysznił się nowiutką czerwoną tablicą: Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Słupcy. Nawet pogoda tego dnia dopisała. Schłodne uliczki miasteczka zalało słońce.

Polsce — tymi słowami zakończył radny Nowakowski swój referat.

W czasie referatu na salę przybyły delegacje — m. in. harcerzy, a później Zasadniczej Szkoły Metalowej. Młodzież złożyła radnym życzenia owocnej pracy oraz zakomunikowała o podjętych zobowiązaniach. Również przedstawiciele jednostek prawie gromad, zakładów pracy i instytucji w czasie dyskusji nad referatem i wolnych wnioskach — zgłaszali wartościowe zobowiązania, podjęte dla uczczenia radośnego dla ziemi słupkiej dnia. Osólna wartość zgłoszonych czynów społecznych, jak poinformował zebranych przedstawiciel Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego — Franciszek Bieria — przekroczyła 270 000 złotych.

Wielu radnych i przybyłych na sesję gości zgłaszało, obok zobowiązań, swoje postulaty dotyczące np. budowy dróg, szkół, czy nawet przyłączenia ich gromad do nowopowstałego powiatu (Ostrowite). Niejedną ze złożonych wniosków, jak można się było przekonać, został już ujęty w ogłoszonym w przeddzień sesji programie wyborczym nowopowstałego Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego Słupcy. Program ten, ładnie wydrukowany, otrzymali przybyli na sesję obywatele.

W tajnym głosowaniu radni wybrali na przewodniczącego Prezydium PRN (o czym pisaliśmy już w niedzielę) Zygmunta Szymczaka, na zastępcę przewodniczącego — Józefa Kozłowicza i na sekretarza — Ryszarda Fabickiego. Dokonano również wyboru Komisji Rady — rolnictwa, handlu, oświaty itp.

— Tego radosnego dnia — przypomniał pod koniec obrad jeden z mieszkańców Słupcy — miasto nasze i powiat nie mogłoby obchodzić, gdyby nie przyniesiona nam przed jedenaście laty przez Armię Radziecką wolność.

To prawda. Społeczeństwo Słupcy 21 stycznia obchodziło jedenasty rok odzyskania społecznej i politycznej wolności. A dziś stara słupka ziemia zaczyna nowe życie. (pż)

## Pokróctce z pow. chodzieskiego

Gromada Szamoty i Chodzież zrealizowały plan zobowiązań finansowych w 100 proc. Największe zaległości posiadają: Wymysław, Radwanki, Margonin — wieś, Gróch nowo, Rataje, Budzyń, Lipia Góra i Bukowiec. W osiedlach tych ocze kujemy szczególnej aktywności rad narodowych.

W pow. chodzieskim, podobnie jak w całym kraju, powołuje się do życia nowe jednostki organizacyjne TPP-R, tzw. — komisje koordynacyjne. Akcja ta zakończy się rozprawieniem stałych legitymacji. Do chwili obecnej na 23 zaplanowane zebrania organizacyjne przeprowadzono już 18.

GRN w Kaczorach w trosce o obfity zbiór owoców, organizuje wykłady na temat pielęgnacji drzew. (Ko)

## Jeszcze mroźniej

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: pogodnie lub zachmurzenie niewielkie, temperatura minimalna — 25°, maksymalna — 18°, wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków wschodnich.

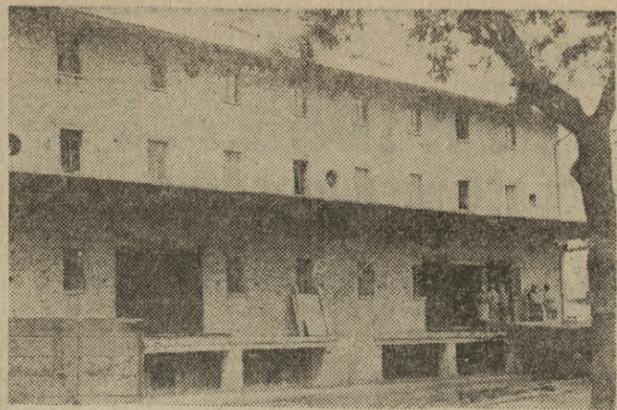
## Mleczarnia na wyrost

W Sulęcinku (pow. Środa) dobiegają końca prace przy rozbudowie miejscowej mleczarni. W nowym budynku znajduje się magazyn, szatnia dla pracowników, urządzenia sanitarne i pokoje biurowe dla personelu mleczarni.

Jest to budowa „historyczna” — niejako. Zakład mleczarski w Sulęcinku został zaprojektowany i rozpoczęła jego budowę Spółdzielnia Spożywców „Społem” w 1949 roku. Obecnie Zjednoczenie Przemysłu Mleczarskiego w Poznaniu odziedziczyło, acz bardzo niechętnie, po swoim poprzedniku jego dość nieszczęśliwy pomysł i dokończyło rozpoczętych swego czasu prac. Zadaniem mleczarni miała być przeróbka mleka, do starczenia w okolicznych wsi, na masło. W tym sensie, że owego mleka jest zbyt mało.

Nie wzięto bowiem pod uwagę względów ekonomicznych: przydatności, a raczej konieczności wybudowania dużego zakładu mleczarskiego, skoro podobny istnieje w pobliżu, w Środzie. Jasne jest zatem, że przy obecnym stanie pogłowia bydła w okolicy na pewno nie zostaną wykorzystane możliwości produkcyjne sulęcńskiego zakładu, który spełnia teraz zadanie zmechanizowanej zlewni. Istnieje co prawda perspektywa wykorzystania sulęcńskiego mleczarni w przyszłości, o ile nastąpi projektowany w tej okolicy wzrost pogłowia bydła, a zwłaszcza wysokomlecznych krów.

Jednakże nasuwa się uwaga, aby w przyszłości w bardziej przemyślny sposób lokalizowano podobne obiekty przetwórcze. Przecież znalazłyby się na pewno w naszym województwie takie miejscowości, gdzie wydobywanie nowoczesnie wyposażonej mleczarni, jaką jest sulęcńska, byłoby znacznie bardziej ekonomiczne i celowe. (km)



Centrala Nasienna — Zakład Czyszczenia Nasion w Lesznie, należy do największych placówek tego rodzaju w Wielkopolsce.

Mimo trudnych do niedawna warunków pracy, szczególnie ciasnoty pomieszczeń do przerobu, konserwacji i magazynowania dużych ilości nasion, które nadchodzą z województw: zielonogórskiego, szczecińskiego i poznańskiego — załoga przekraczała znacznie plany produkcyjne. W 1953 roku we współzawodnictwie zajęła w skali krajowej II miejsce, a w następnym roku III miejsce.

W trosce o polepszenie warunków pracy i odpowiednie rozmieszczenie nowych urządzeń i maszyn sprowadzonych z Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozbudowano zakład o dalsze dwa nowe budynki.

## Dzięki KUBIAKOWI

Starszy już wiekiem Franciszek Kubiak, jest lubiany i ceniony przez współpracowników, cieszy się pełnym zaufaniem dyrektora Leszczyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego.

Kubiak, jako aktywny i przodujący racjonalizator, przyczynił się m. in. do tego, że jego Zakład należy do najlepszych w swoim pionie na terenie Wielkopolski. Jego pomysły racjonalizatorskie dają zakładom pokazne oszczędności. Usprawnienie technologii produkcji soków przez za stopienie soku wiśniowego sokiem owocowo-mieszanym przyniosło w ciągu jednego roku ponad 24 tys. zł oszczędności. Zaznaczył należy, że sok ten nieczym nie ustępuje sokom wiśniowym. Za pomysł swój Kubiak otrzymał nagrodę — 4000 zł.

Usprawnienie polegające na racjonalnym wykorzystaniu odpadków przetwórstwa owocowego przyniosło Zakładowi w ciągu roku ponad 200 tys. zł oszczędności. (R)

## Zabytek w rozsypane

Kościół poewangelicki w Pakosławiu, pow. Rawicz, uznany został przez konserwatora wojewódzkiego za obiekt zabytkowy. Tymczasem brak jakiegokolwiek opieki i zabezpieczenia spowodował, że budynek jest w fatalnym stanie. Jedynym śladem zainteresowania o powiechnych czynnikach to zabytkowa ruina są tablice, ostrzegające przechodniów przed niebezpieczeństwem.

Czy nie lepiej — mówią w Pakosławiu — rozebrać zniszczony budynek i użyć materiału budowlanego do budowy tak potrzebnych domów mieszkalnych? (V)

## Teatry

(w Poznaniu)  
Opera — wtorek „Cyganeria” (przedstaw. zamknięte), środa „Pan Twardowski”, czwartek „Baron cygański”, piątek „Madame Butterfly”, sobota — „Jeziorek i babcia”, niedziela „Uprowadzenie z Seraju”, Polscy — od wtorku do piątku „Intryga i miłość”, sobota „Cyd” (premiera), niedziela „Cyd”, po niedziale „Legion Mickiewicza”, Nowy — od wtorku do niedzieli „Maturzyści”, Teatr Satyry — wtorek i środa — niezczynny, od czwartku do niedzieli — g. 20 „Achilles i panny”, Lalki i Aktora — wtorek — g. 10 „Białe uszko” i „Złoty sen”, środa — g. 11 „Kichuś”, czwartek — g. 16.30 „Kichuś”, piątek — niezczynny, sobota — g. 16.30 „Kichuś”, niedziela — godz. 11 „Białe uszko” i „Złoty sen”, g. 14 „Zaklęty kaczor”, g. 16.30 „Kichuś”.

## Kina

KALISZ: Wolność — „Nocne spotkania”, Stylowe — „Upa-

Fot. „Głos”  
dynki. Kompletne agregaty do czyszczenia traw, maszyny elektromagnetyczne do czyszczenia koniczyny, lnu itp. — nowoczesne suszarnie oraz około 2000 ton różnych nasion, znalazły pomieszczenie w nowych budynkach.

Obecnie zakład pracuje już pełną parą na trzy zmiany, przygotowując nasiona kwalifikowane do zbliżającej się akcji siewnej.

Na zdjęciu — jeden z nowo-wzniesionych budynków. (R)

## Nowe bloki

Warunki mieszkaniowe w powiecie kaliskim należą do najgorszych w naszym województwie. Toteż Prezydium PRN czyni usilne starania o uzyskanie koniecznych kredytów, które umożliwią budowę nowych bloków mieszkalnych. Budowa dwóch bloków — w Zbiersku i Blazkach — przewidziana jest na przyszły rok, na dalszym planie natomiast — 20 bloków w Blazkach, Stawiszynie, Zbiersku, Opatówku i Kozminku.

Na remont budynków mieszkalnych przeznaczono w bieżącym roku 2 miliony złotych. (V)

## Niedomagania opieki nad POM-ami

# Nie wystarczy pomoc techniczna

Corocznie w miesiącach zimowych Państwowe Ośrodki Maszynowe przeprowadzają generalny przegląd posiadanych maszyn, remontują je i uzupełniają, aby w wiosennej i letniej kampanii wystąpić ze sprzętem dobrze przygotowanym. Corocznie powtarza się też ta sama sytuacja: POM-y nie nadążają z remontami na skutek nieterminowej dostawy części zamiennych do maszyn, braku odpowiednich fachowców i niewłaściwego zorganizowania prac remontowych.

W celu dopomożenia młodym, niedoświadczonym załogom pomowskim w ich pracy zakłady produkcyjne obejmują szesfostwo nad poszczególnymi POM-ami. Praktyka szesfostwo — prowadzona w woj. poznańskim od 5 lat — wykazuje dużą przydatność tej formy pomocy, oczywiście, o ile jest ona wystarczająco wszechstronna.

Właśnie na temat jakości tej pomocy dyskutowano szeroko na naradzie zorganizowanej przez WRZZ, na którą przybyli dyrektorzy POM-ów oraz dyrektorzy zakładów szesfostkich.

Omówiono tam wiele metod współpracy, które warte są upowszechnienia we wszystkich POM. Wielkopolskie Zakłady Napraw Samochodowych w Antoninku zawarły np. dwustronną umowę o współzawodnictwie z POM-em Witkowo. Przy pomocy ekipy WZNS zorganizowano brygadę pogotowia technicznego, która w o-

kresach wzmocniła prac polowych natychmiast likwidowała wszelkie awarie maszyn, co w rezultacie pozwoliło szybko i sprawnie wykonać zadania. WZNS dostarczały podopiecznym POM-owi części do ciągników i maszyn rolniczych jak łożyska, akumulatory i inne.

Ekipa z W-2 ZISPO zainteresowała się sprawami POM Ostroróg, dokonując na bieżąco analizy zadań jakie POM miał do wykonania w spółdzielniach. Gdy stwierdzono jakiegokolwiek niedożądanie w realizacji tych zadań udzielano szybkiej pomocy, co w efekcie pozwoliło POM-owi w Ostrorogu wykonać plan roczny w 110% i zdobyć propozycję przechodni.

Ciekawą formę pracy wprowadziły Poznańskie Zakłady Napraw Samochodowych w POM-ie Tarnowo Podgórne. PZNS zorganizowały trzy ekipy: techniczną, polityczną i młodzieżową. Ekipa techniczna przed każdą akcją wzmocnionych prac na wsi przeglądała park maszynowy i traktorowy usuwając wszelkie dostrzeżone usterki. Zorganizowano w POM-ie kółko techniki i racjonalizacji, którego członkowie zgłosili 12 wniosków racjonalizatorskich. Zostały one zastosowane w pracy, a połowę z nich zakwalifikowano do rozpowszechnienia na pozostałe POM-y. Pomocny z Tarnowa otrzymali również pomoc w dziedzinie organizacyjnej, politycznej i kulturalno-oświatowej.

Takich pozytywnych przykładów szesfostwa nad POM-ami jest niestety niewiele. Pomoc ogranicza się zwykle do spraw technicznych, a i ta strona częściej niedomaga. Wydaje się, że w zakładach szesfostkich zapomina się, iż chodzi tu o pomoc dla powstającej na wsi nowej klasy robotniczej, pracującej na najbardziej wysuniętych odcinkach walki klasowej, gdzie potrzebne jest wysokie uświadomienie połączone z dobrym przygotowaniem zawodowym i politycznym.

## Uczyć samowystarczalności

Nie wystarczy więc — choć to jest bardzo ważne — dbać o dobry stan techniczny traktorów i maszyn. Trzeba pomyśleć o formach pomocy dla członków partii, dla związkowców i zetempowców, aby aktywniej i bardziej owocnie pracowali. Jeśli zaś chodzi o pomoc techniczną nie wystarczy wyremontować maszyny i dostarczyć części zamiennych. Ważniejsze jest takie zorganizowanie warsztatów pomowskich, które przeskolenie załogi, aby POM stał się pod tym względem samowystarczalny. A więc nie robić za pomocowców, a uczyć ich, pomóc im właściwie rozplanować remonty i dostawy materiałów, a następnie przypilnować, aby prace przebiegały zgodnie z harmonogramem.

Potrzebny jest taki właśnie kierunek pomocy.

Nowopowołana do życia PRN będzie miała niemało pracy. Nasuwa się potrzeba wybudowania w Słupcy Państwowego Ośrodka Maszynowego, przeprowadzenia w okolicy prac melioracyjnych, ewentualnie uruchomienia zakładu przetwórczego owoców i warzyw. Trzeba pomyśleć o rozwoju sieci usług i zaopatrzenia, budowie nowych szkół, dróg, mieszkań, placówek zdrowia.

Projektuje się utworzenie ze Słupcy, Zagórowa i Strzałkowa zasadniczych ośrodków zaopatrzenia i usług. Jeśli chodzi o sklepy, w pierwszym rzędzie otworzy się je w Ostrowie Kościelnym, Łukomiu i Grabinie. Łądek, Trąbczyn i Cienin Kościelny otrzymają bary. Z biegiem czasu powstaną nowe szkoły w Waclawowie i Cieninie Zabornym oraz — od dawna oczekiwany — piękny dworzec kolejowy w Słupcy.

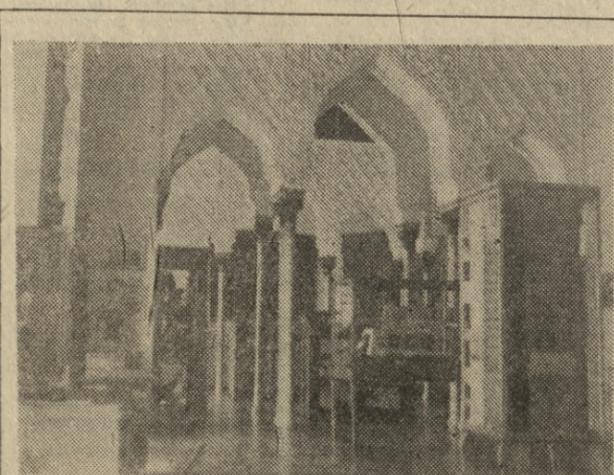
— Wysoka Rado! Zadania postawione przed powiatem słupckim są bezspornie duże i wymagać będą od nas szczególnego wysiłku. Czekamy wielką, wyteżoną i odpowiedzialną pracę nad organizowaniem życia społeczno-gospodarczego nowego powiatu. Wierzę, że zadania postawione przed nami zwycięsko zrealizujemy, że realizacja tych zadań będzie wkładem społeczeństwa słupckiego w ogólnonarodowe dzieło budowy socjalizmu w

Na naradzie wysunięto również pewne sprawy, wymagające szybkiego rozwiązania. Istnieją np. spory o jakich cenach na zakład szesfostki wykonywał lub odepowiadał części i materiały podopiecznym POM-owi. Czy po kosztach własnych, czy z wszystkich narzutami, czy za darmo. Istnieją różne rozporządzenia w tej sprawie i różna praktyka. Zdarzają się wypadki odeprowadzania POM-owi materiałów za darmo i bez faktur. Jest to prosta droga do nadużyć. Ale trzeba jakoś prawnie w generalny sposób sprawę tę uregulować.

Niektóre POM-y skarżą się, że zmienia im się zakłady szesfostkie, odbiera dobre, a daje gorsze. Nie można się tym skargom dziwić, aczkolwiek nie może być inaczej. Takich zakładów, które mają możliwość naprawy wszechstronnej i pełnej pomocy dla POM-ów nie ma w naszym województwie wiele. Chodzi więc o to, aby jak najlepiej zorganizować współpracę z FOM, ustalić wszelkie formy pomocy, aby następny zakład szesfostki o mniejszych możliwościach wszedł niejako na utarte już ścieżki i kroczyl nimi na wzór swego poprzednika.

Niewskazane jest natomiast, aby zmieniali się ludzie, którzy z zakładu jeżdżą do POM-u. Powinni to być stale ci sami, gdyż poznali oni już pomowskie bolączki, wiedzą co i jak trzeba tam robić.

Obecnie, w gorącym okresie remontów, których dobre przeprowadzenie może zdecydować o wynikach nadchodzącej kampanii siewnej, trzeba pomyśleć o lepszej jakościowo i bardziej różnorodnej pomocy dla POM-ów niż to było dotychczas. (s)



Zamek Kórnicki — dziś Muzeum Narodowe — godnie reprezentuje dzieje naszej kultury. Orientalizm występuje tu najświetniej w sali muzealnej, przypominającej wspaniałe wnętrza wschodu.

Pomysły architektoniczne i projekty bogatych boazerii sal — Tytusa Działyńskiego — wykonali kórnicki rzemieślnicy. Na zdjęciu sala muzealna z lukami i misternie zdobionymi skalkówkami. Fot. Józef Jakubowski

## Społeczeństwo — nauczycielstwu

Piękne osiągnięcia ma nauczycielstwo powiatu Trzcianka. Nie szczęśliwo ono trudu w wychowaniu nowych ludzi. W dużej mierze przyczyniło się również do zatarcia różnic i zlikwidowania antagonizmów między autochtonami a przesiedleńcami z innych województw. Dużo czasu i siły włożyło również w upowszechnienie czytelnictwa.

Nie dziw więc, że społeczeństwo Trzcianki (a dokładniej Pow. Komitet Frontu Narodowego) sprawiło miłą niespodziankę nauczycielstwu — organizując uroczystą akademię w rocznicę wyzwolenia miasta 28 stycznia i z okazji 50-lecia ZNP.

Na uroczystości tej Zarząd Okr. ZNP, prezydium P i MRN, komitety rodzicielskie, delegacje chłopów i zakłady pracy wręczyły najbardziej zasłużonym nauczycielom piękne upominki. Dzieci obdarzyły swoich wychowawców kwiatami. Wśród zebranych nauczycieli widzieliśmy m. in.: Jana Grzegorzewskiego, który za rok obchodzić będzie 50-lecie swojej pracy zawodowej, Antoniego Radkiewicza z Siedliska, który uczy już 46 lat.

Na marginesie historycznego dla tamtejszego nauczycielstwa zebrania mamy jedną uwagę. Za bardzo „mądrze” i sloganowo przemawiała młodzież starsza i młodsza (z wyj. delegacji Liceum Pedagogicznego). Należy pamiętać, że bezpośrednio i prosto mają zawsze więcej uroku niż wyuczone na pamięć zwroty, dość sztucznie brzmiące w ustach dzieci.

Niemniej część oficjalna, jak artystyczna i zabawa, upłynęły w miłym nastroju. (p)

## Kłopoty właścicieli „Pionierów”

W sklepach województwa poznańskiego tylko raz na kwartał i to w bardzo minimalnej ilości ukazują się lampy i żarówki do radiodiodniarki marki Pionier. Trudno więc marzyć o kupnie tych części, a jedyną możliwością rozwiązania tej kwestii, to przybycie z aparatem do stolicy Wielkopolski, gdzie w poznańskiej Stacji Obsługi Radiotechnicznej można otrzymać potrzebne części.

Konieczne jest więc rzucenie na rynek większej ilości wspomnianych artykułów. O to postulat jaki wysuwamy pod adresem Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Sprzętu Radio technicznego. (k. t.)

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.